

Proletariusze  
wszystkich krajów,  
łączcie się!

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 36 (10 116) Białystok — Łomża — Suwałki, 11—12.II.1984 r. A Cena 5 zł

## Pomoc przyszła w samą porę

KRAKÓW (PAP) — Już od dłuższego czasu największy polski zakład produkcyjny — Huta Lenina odczuwała ogromny brak łożysk walcowniczych. Powodowało to przesłanie urządzeń i ograniczenie produkcji.

10 bm. na adres kombinatu nadeszła informacja, że fabryka łożysk tocznych w Kujawach wysłała już do Krakowa poszukiwane przez hutę części zamienne. Łożyska są w drodze i w najbliższych dniach zostaną zamontowane w walcowni gorącej blach.

Tym samym skorzystał nie jeden z najbardziej uciążliwych problemów produkcyjnych kombinatu. Raz jeszcze radziecki partner udowodnił, że leninowska huta zawsze może liczyć na jego pomoc.

## Zielone „światło” dla budownictwa szkolnego

Ostatnie postanowienia Prezydium Rządu zapaliły „zielone światło” dla budownictwa szkolnego. O sprawach tych rozmawia z dyrektorem generalnym w Ministerstwie Oświaty i Wykształcenia — ALFREDEM ANDRYSEM dziennikarka PAP.

— Jakich korzystnych zmian może się obecnie spodziewać oświata?

— Liczymy na wiele. Ale też potrzeby są duże. Trzeba przy tym jasno zdawać sobie sprawę z tego, że w obecnej trudnej sytuacji nie możemy spodziewać się radykalnej poprawy. Musimy jednak przeciwdziałać pogarszaniu się warunków w szkołach podstawowych. Prawda bowiem jest taka, że narastająca fala wyżu demograficznego dopiero się rozpoczęła i będziemy mieli z nią do czynienia do roku 1990. Przybędzie nam w tym czasie 1,2 mln uczniów. Z konsekwencji tych faktów musimy sobie wszyscy w pełni zdawać sprawę.

Problemy te są przedmiotem nieustannej uwagi władz. Wyrazem tego są ostatnie decyzje rządowe dotyczące budownictwa szkolnego. Znalazło się w nich sformułowanie o znaczeniu zasadniczym skierowane pod adresem ministrów i wojewodów. Zobowiązuje ono po pierwsze do pełnej realizacji zadań przyjętych w planie na lata 1983—85. I po drugie — do tego, aby przyrost pomieszczeń do nauki, na terenie poszczególnych województw, dorównywał liczbie przybywających uczniów. W przypadkach najtrudniejszych, powstaje możliwość włączenia niektórych inwestycji szkolnych do portfela zamówień rządowych, a więc przyspieszenia budowy tych obiektów, które są szczególnie potrzebne i w których poprawa warunków nauczania musi nastąpić jak najszybciej.

Zarysowują się także inne możliwości. Zakłady pracy będą mogły np. z funduszy własnych czy też w drodze zaciąganych pożyczek przeprowadzać remonty, modernizację, czy nawet podejmować budowę szkół z myślą o wykorzystaniu ich latem na obiekty kolonijne. Można będzie także zabiegać o przejmowanie od innych przedsiębiorstw inwestycji, na których prace zostały wstrzymane i po odpowiednich adaptacjach dostosować je do potrzeb szkolnych.

Większe też będą szanse budownictwa oświatowego realizowanego w czynach społecznych. W większym niż dotychczas stopniu tego rodzaju inwestycje korzystają z dotacji państwowych. Dotacje te wzrosły bowiem z 50 do ok. 70 proc. Liczymy także na większy udział młodzieży szkół zawodowych, a także młodzieży skupionej w OHP w budowie placówek oświatowych.

Mamy obecnie bardzo dokładne rozeznanie stanu bazy materialnej oświaty. Wiemy, czym dysponujemy, jakie są potrzeby, ile szkół, a także przedszkoli, musimy wybudować. Na tej podstawie resort oświaty przegotuje w najbliższym czasie program rozwoju bazy szkolnictwa do roku 1995, który zostanie przedłożony pod obrady rządu.

Trzeba przyznać, że jest po temu czas najwyższy. Szkoły podstawowe znajdują się pod wielkim ciśnieniem narastającej liczby uczniów. Budownictwo za tymi pod-

## Po kampanii sprawozdawczo-wyborczej w PZPR

# Być blisko spraw ludzi pracy

Po prawie trzech miesiącach zakończyła się w naszym regionie — kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR. Na setkach zebraniach i konferencjach dokonano oceny działalności minionej kadencji, omówiono bieżącą sytuację polityczną i społeczno-gospodarczą, nakreślono i przyjęto programy działania na najbliższe lata oraz wybrano nowe władze organizacji i instancji.

A CZKOLWIEK szeroko relacjonowaliśmy przebieg tej ważnej kampanii, to jednak warto raz jeszcze do niej powrócić, aby uwytknąć najważniejsze fakty i zjawiska. Jaka była ta kampania, co wniosła do życia partii, jakie z jej postanowień wynikają perspektywy, a zatem i zadania dla nas wszystkich, dla członków partii i bezpartyjnych.

BOGATSI DOŚWIADCZENIEM — SILNIEJSI JEDNOŚCIĄ

Na wszystkich zebraniach i konferencjach, zarówno w materiałach sprawozdawczych, jak i w dyskusjach, powtarzało się stwierdzenie: była to wyjątkowo trudna kadencja. Wydarzenia ostateczne lat wymagały od partii ogromnej odporności, hartu, samozaparcia w walce o dobro socjalistycznej ojczyzny i narodu. Czas to jeszcze bliżej, pamiętamy dobrze, jak określone sily — wykorzystując niezadwołenie społeczne — mnożyły strach, pogłębiając chaos i anarchię.

Partia była zaś osłabiona, rozchwiana organizacyjnie i ideologicznie w ogólnych podstawowych liniach. Było właśnie na nie skierowane były szczególne ciekawie, pełne demagogii i destrukcji ataki przeciwników politycznych. W konsekwencji wielu członków partii, nie wytrzymało tego nacisku, załamało się. Wystąpiło z partii.

W okresie sprawozdawczym partia na Białostocznym, w

## Żaloba w Polsce

WARSZAWA (PAP) — W związku ze śmiercią sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich JURIIA ANDROPOWA — Rada Państwa postanowiła, że od dnia 10 bm. do dnia pogrzebu włącznie — na znak żałoby — opuszcza się do połowy masztu flagę państwową Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na budynkach siedzib organów władzy i administracji państwowej.

## Wyłożenie księgi kondolencyjnej w ambasadzie ZSRR

WARSZAWA (PAP) — W związku ze zgonem sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR WŁADIMIROWICZA ANDROPOWA, ambasada Związku Radzieckiego w Warszawie informuje, że księga kondolencyjna będzie wyłożona w ambasadzie w sobotę 11 bm. od godz. 12.00 do 16.00 i w poniedziałek 13 bm. od godz. 10.00 do 17.00.

## Spotkanie S. Olszowskiego z L. Poggi

WARSZAWA (PAP) — Minister Spraw Zagranicznych Stefan Olszowski przyjął 10 bm. arcybiskupa Luigi Poggi, nuncjusza apostolskiego do specjalnych poruczeń, kierownika zespołu Stolicy Apostolskiej ds. stałych kontaktów roboczych z rządem PRL. Omówiono najważniejsze problemy międzynarodowe wskazując na konieczność wzmożenia wysiłków na rzecz zachowania i utrwalenia pokoju. Podkreślono, iż temu celowi służy także stały rozwój stosunków między Polską i Stolicą Apostolską.

W tym samym dniu arcybiskupa Luigi Poggi przyjął minister — kierownik Urzędu ds. Wyznań prof. Adam Łopka. Przedmiotem rozmowy były stosunki między państwem i Kościołem w Polsce.

## Przeciwko planom NATO

RZYM (PAP) — Piątek ogłoszono we Włoszech ogólnonarodowym dniem mobilizacji przeciwko niebezpiecznym planom NATO i Pentagonu zmierzającym do przekształcenia Sycylii w „nuklearny lotniskowiec” na Morzu Śródziemnym.

Dzień zorganizowano w ramach kampanii badania opinii publicznej nt. rozmieszczenia amerykańskiej broni nuklearnej pierwszego uderzenia w bazie Comiso na Sycylii.

Już wstępne wyniki badania opinii publicznej wskazują, że zdecydowana większość społeczeństwa włoskiego wyraża sprzeciw przeciwko rozmieszczeniu nowych amerykańskich rakiet we Włoszech.

# Jurij Andropow nie żyje



MOSKWA (PAP) — Jak podała Agencja TASS w Moskwie opublikowano oficjalny komunikat Komitetu Centralnego KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR, w którym stwierdza się:

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR, z głębokim smutkiem zawiadamiają partię i cały naród radziecki, że 9 lutego 1984 roku, o godz. 16.50 po długiej chorobie zmarł w Moskwie sekretarz generalny Komitetu Centralnego KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR JURIJ W. ANDROPOW.

Imię JURIJ W. ANDROPOWA — wybitnego działacza partii komunistycznej i państwa radzieckiego, nieugiętego bojownika o ideały komunizmu, o pokój — na zawsze pozostanie w sercach ludzi radzieckich, całej postępowej ludzkości.

## Nekrolog

### opublikowany przez KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA (PAP) — W Moskwie opublikowano tekst nekrologu po śmierci JURIIA ANDROPOWA.

Głosi on:

9 lutego 1984 r. w 70 roku życia po długiej chorobie zmarł sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Bohater Pracy Socjalistycznej, JURIJ WŁADIMIROWICZ ANDROPOW.

Odszedł wybitny działacz partii komunistycznej i państwa radzieckiego, między-

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

### Kondolencje z Polski

WARSZAWA (PAP) — Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 10 lutego br. uczciło pamięć zmarłego sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR WŁADIMIROWICZA ANDROPOWA.

Biuro Polityczne podkreśliło wybitne zasługi tow. Jurija Władimirowicza Andropowa.

Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — JURIIA WŁADIMIROWICZA ANDROPOWA.

go Komitetu Centralnego KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, towarzysza Jurija Władimirowicza Andropowa.

Towarzysze Jurij Andropow był wybitnym działaczem.

## Depesza W. Jaruzelskiego i H. Jabłońskiego

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

MOSKWA

W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Komitetu Centralnego, Rady Państwa, Rady Ministrów, w imieniu narodu polskiego składamy Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego kondolencje z Polski.

**pogoda**

PROGNOZY  
DLA WOJEWÓDZTWA  
białostockiego,  
łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże z rozproszonymi, miejscami zamgleniami i mgłą. Temp. maks. — 2 do 0, min. od — 8 do — 3 (lokalnie niższe). Wiatr słaby i umiarkowany północny i północno-wschodni.

JUTRO — pogoda i temperatura bez większych zmian.

IMIEJMY: sobota — Lucjana i Mari; niedziela — Eulalia i Modesta. (b)

**wiadomości dnia**

Mitterrand w Atenach

● ATENY — Prezydent Francji, Francois Mitterrand, kontynuując serię spotkań z przywódcami zachodnioeuropejskimi przybył w piątek do Aten w celu przeprowadzenia rozmów, które koncentrować się będą na problemach EWG.

Francja, która w obecnym półroczu przewodziła władzom EWG, podjęła doświadczenia zmierną do inicjatywy kontroli budżetów państw członkowskich i rolnych wspólnot.

Premier Szwecji w Managui

● HAWANA — W czwartek premier Szwecji Olof Palme przybył do Nikaragui. Został powitany przez dyktatora rządu, Daniela Ortega. Oczekuje się jego rozmów z członkami politycznymi i przedstawicielami opozycji.

Podróż Palme do Managui została bardzo kładowo przyjęta w całym kraju. Za stolicą, a zwłaszcza w Waszyngtonie, Palme jest pierwszym zachodnim szefem rządu, który odwiedza Nikaragudę od chwili przejęcia władzy przez sandinistów.

Opóźniona podróż

● WASZYNGTON — Z opóźnieniem opuszcza wiceprezydent USA, George Bush Waszyngton, udając się w kolejną podróż po państwach Europy Zachodniej. Przyjeżdża trzydniowej zwłoki jest pogorszenie się sytuacji w Libanie. Bush brał udział w naradach nad dalszym kierunkiem libańskiej polityki USA.

## Konserwatorzy zabytków tworzą federację związkową

### INFORMACJA WŁASNA

Obejmujące cały kraj Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownice Konserwacji Zabytków podlega Ministerstwu Kultury i Sztuki, ale struktura ta nie zawsze odpowiadała członkom związków zawodowych. Tylko krakowskie konserwatorzy uznali za właściwe połączyć swoją organizację we wspólną federację z pracownikami filmu, teatru czy księgarstwa. Wyprobowane w Lublinie wiązanie się konserwatorów z pracownikami resortu budownictwa też w praktyce nie zdaje egzaminu.

Za najwłaściwsze rozwiązanie uznano utworzenie odrębnej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Przedsiębiorstwa Państwowego PKZ. Przewodniczącym komitetu założycielskiego tej federacji został białostocki działacz związkowy — Bohdan Zajkowski. Spośród 280 pracowników białostockiego oddziału PKZ do związków wstąpiło dotychczas 127 osób — w przeważającej części robotników: kierowców, murarzy, stolarzy itp. Łącznie w skali kraju należy do związków 1127 członków, ale można oczekiwać, że liczba ta wzrośnie, bo pod szyldem PKZ pracuje w Polsce ponad 8 tys. osób.

Wczoraj, 10 lutego, odbyło się w Białymstoku spotkanie nie działaczy reprezentują-

Wśród celów, które stawiają sobie założyciele Federacji, na czoło wysuwa się sprawa wynegocjowania układu zbiorowego z ministrem Kultury i Sztuki. Według obecnych ugrupowań prawników konserwatorzy traktowani są jako pracownicy resortu budownictwa. Jednak zakres i specyfika zadań wykonywanych przy ochronie zabytków kultury narodziła dyktują potrzebę istnienia odrębnego układu zbiorowego pracowników spod znaku PKZ.



# Nekrolog Odezwa do partii i narodu radzieckiego

Ciąg dalszy ze str. 1

kapitana na różnych jednostronnych wojennych zaciągach. Następnie studiował na uniwersytecie państwowym w Pietrozawodsku. Ukończył Wyższą Szkołę Partijną przy KC KPZR.

W 1936 r. J. ANDROPOW został wybrany etatowym sekretarzem organizacji komсомolskiej technikum transportu wodnego w miejscowości Rybinsk w obwodzie Jarosławskim. Wkrótce został wysłany na stanowisko organizatora pracy komсомolskiej KC WLKZM w Stoczni im. Włodzimierza w miejscowości Rybinsk.

W 1937 r. JURIJ ANDROPOW został mianowany kierownikiem wydziału, następnie wybrany sekretarzem, a w 1939 r. pierwszym sekretarzem Jarosławskiego Obwodowego Komitetu WLKZM. W tym samym roku został członkiem partii komunistycznej. W 1940 r. J. ANDROPOW został pierwszym sekretarzem KC w LKZM Karelii.

Od pierwszych dni Wielkiej Wojny Narodowej J. ANDROPOW był aktywnym uczestnikiem ruchu partyzanckiego w Karelii. Zajmował się organizacją podziemia komсомolskiego i działalności politycznej wśród młodzieży na przebiegu okupowanym przez przeciwnika terytorium radzieckim, przetrzymując na linii frontu grup bojowych i przeprowadzaniem operacji na tyłach wroga.

Po wyzwoleniu spod okupacji faszyzowskiej miasta Pietrozawodsk w 1944 r. J. ANDROPOW został skierowany do pracy partyjnej: wybrano go drugim sekretarzem Komitetu Miejskiego partii w Pietrozawodsku, a w 1947 r. drugim sekretarzem KC Komunistycznej Partii Karelii. W 1951 r. rozpoczyna pracę w aparacie partyjnym Komitetu Centralnego KPZR, gdzie początkowo pracuje jako inspektor, a następnie kierownik działu Komitetu Centralnego.

W 1953 r. partia kieruje J. ANDROPOWA do pracy dyplomatycznej w MSZ ZSRR, a w 1954 r. zostaje mianowany ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Węgierskiej Republice Ludowej.

W 1957 r. J. Andropow zostaje zatwierdzony na stanowisku kierownika Wydziału KC KPZR.

W 1961 r. na XXII, a następnie na wszystkich kolejnych zjazdach partii, J. ANDROPOW był wybierany na członka Komitetu Centralnego KPZR. W latach 1962—67 sprawował funkcję sekretarza KC KPZR.

W 1967 r. zostaje wybrany zastępcą członka Biura Politycznego KC KPZR. Od 1973 r. J. ANDROPOW był członkiem Biura Politycznego KC KPZR.

Od 1967 r. do 1982 r. J. ANDROPOW na polecenie partii pracował, jako przewodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR.

W maju 1982 r. J. ANDROPOW zostaje ponownie wybrany sekretarzem KC KPZR.

Nadzwyczajne plenum KC KPZR, które odbyło się 12 listopada 1982 r., wybrało J. ANDROPOWA sekretarzem generalnym Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

J. ANDROPOW był deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR trzeciej i 6—10 kadencji. Na ósmej sesji Rady Najwyższej ZSRR dziesiątej kadencji w czerwcu 1983 r. J. ANDROPOW został wybrany przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Na wszystkich stanowiskach, na których służył partii, J. ANDROPOW, dobitnie przejawiał się jego wrażliwość wieloletniego działacza. Wszystkie swoje siły, wiedzę i doświadczenie oddawał na dalsze umacnianie politycznej i organizatorskiej działalności partii, zwiększaniu jej kierowniczej roli w życiu społeczeństwa radzieckiego, wysokiej odpowiedzialności każdego komunisty przed partią i narodem. J. ANDROPOW stale troszczył się o konsekwentne przestrzeganie leninowskich norm życia partyjnego, zapewnienie kolegiatności w pracy organów partyjnych — od Biura Politycznego KC KPZR po terenowe komitety partyjne.

Znaczący jest wkład J. ANDROPOWA w teoretyczne opracowanie aktualnych problemów współczesności. W jego wystąpieniach, pracach zostały głęboko rozwinięte cechy charakterystyczne współczesnego etapu rozwoju społeczeństwa radzieckiego, wyraźnie przejawiające się w perspektywicznych zadaniach partii i państwa radzieckiego w budownictwie komunistycznym.

Główną uwagę J. ANDROPOW skupiał na realizacji twórczych planów wypracowanych przez XXVI Zjazd partii, listopadowe (1982 r.) i kolejne posiedzenia plenarne KC KPZR. W jego wystąpieniach wysunęto zostały zadania zwiększenia efektywności produkcji i poprawy jakości pracy, doskonalenia zarządzania, planowania i mechanizmów gospodarczych. J. ANDROPOW przywracał ogromne znaczenie do inicjatywy ludźmi pracy w walce o zaprowadzenie dyscypliny i porządku, poprawę organizacji i zwiększenia odpowiedzialności.

Głębokie oceny i wnioski dotyczące podstawowych kierunków dalszego rozwoju gospodarczego kraju sformułowane zostały przez J. ANDROPOWA w wystąpieniu na grudniowym (1983 r.) plenum KC KPZR. W tym ważnym dokumencie politycznym dobitnie przedstawiona została społeczno-gospodarcza polityka partii i państwa radzieckiego na obecnym etapie.

Leninowska polityka narodowościowa została rozwinięta w referacie J. ANDROPOWA pt. „60 lat ZSRR”. Uogólniono w nim doświadczenia wynikające z realizacji w naszym kraju idei przyjaźni i braterstwa narodów, całkowitego równouprawnienia narodów i narodowości kraju.

Głębokie oceny i wnioski dotyczące podstawowych kierunków dalszego rozwoju gospodarczego kraju sformułowane zostały przez J. ANDROPOWA w wystąpieniu na grudniowym (1983 r.) plenum KC KPZR. W tym ważnym dokumencie politycznym dobitnie przedstawiona została społeczno-gospodarcza polityka partii i państwa radzieckiego na obecnym etapie.

Leninowska polityka narodowościowa została rozwinięta w referacie J. ANDROPOWA pt. „60 lat ZSRR”. Uogólniono w nim doświadczenia wynikające z realizacji w naszym kraju idei przyjaźni i braterstwa narodów, całkowitego równouprawnienia narodów i narodowości kraju.

J. ANDROPOW stale troszczył się o doskonalenie ideologicznej działalności partii, o umocnienie wysiłku etyki, o wszechstronną poprawę komunistycznego wychowania ludźmi pracy.

Stojąc na czele Rady Obrony ZSRR, J. ANDROPOW przejawiał stałą troskę o rozwój sił zbrojnych ZSRR, o utrzymanie na najwyższym poziomie potęgi obronnej naszej ojczyzny.

Wiele sił i energii J. ANDROPOW poświęcił wprowadzaniu w życie programu pokoju, w wystąpieniach i innych wykładach J. ANDROPOWA dotychczasowe problemy polityki zagranicznej zawarta jest głęboka analiza klasowa obecnej sytuacji międzynarodowej, ujawnione są źródła napięcia i pokazane drogi walki z niebezpieczeństwem, które zagraża ludzkości. W dokumentach tych przedstawione są najważniejsze konstrukttywne inicjatywy partii, skierowane na umocnienie powszechnego pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, J. ANDROPOW konsekwentnie wypowiadał się na rzecz umocnienia współpracy, jednolitości i zwartości krajów socjalistycznych, międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, poparcia walki narodo-wyzwoleniowej narodów.

Wiele sił J. ANDROPOW poświęcił ugruntowaniu zdrowych podstaw w stosunkach międzynarodowych, zasad odprężenia, umacnianiu podstaw pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, okleśnianiu wysoce wojny jądrowej. Działalność J. ANDROPOWA w tych dziedzinach spotykała się z gorącym odzewem i jednomyślnym poparciem całego narodu radzieckiego, milionów ludzi za granicą.

Za ogromne zasługi wobec ojczyzny J. ANDROPOW, wybitnemu działaczowi partii komunistycznej i państwa radzieckiego w 1974 r. przyznano tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej. Został odznaczony czterema orderami Lenina, Orderem Rewolucji Październikowej, Orderem Czerwonego Sztandaru, trzema Orderami Czerwonego Sztandaru Pracy oraz medalami.

W osobie J. ANDROPOWA komunisty radziecy, wszyscy ludzie pracy, nasi zagraniczni przyjaciele widzieli wybitnego przywódcę leninowskiego typu. Wyróżniał się serdecznym stosunkiem do ludzi i skromnością. Cieszył się głębokim szacunkiem i zaufaniem ludzi radzieckich. Cała droga życia J. ANDROPOWA — od robotnika do sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — jest dobitnym przykładem ofiarnego służenia partii i narodowi.

Szlachetny wizerunek JURIIA WŁADIMIROWICZA ANDROPOWA, bojownika o pokój i szczęście ludzi na zawsze pozostanie w sercach komunistów, wszystkich ludzi radzieckich.

KOMITET CENTRALNY KPZR  
PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR  
RADA MINISTRÓW ZSRR

## Kondolencje z Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

mi oraz bezpieczeństwa światowego.

Biuro Polityczne wskazało na osobisty wkład towarzysza JURIIA WŁADIMIROWICZA ANDROPOWA w u-

## Denesza W. Jaruzelskiego i H. Jabłońskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

czem partii i państwa radzieckiego, wiernym kontynuatorem dzieła Lenina, oddanym bez reszty realizacji szczytnych ideałów komunizmu. Wniósł doniosły wkład w dzieło wszechstronnego rozwoju Związku Radzieckiego i umacniania jego bezpieczeństwa.

Towarzysz Jurij Andropow odegrał wielką rolę w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym. Przyczynił się wielce do rozwoju i umacniania poczty socjalizmu w świecie oraz potęgi i jednolitości państw socjalistycznej wspólnoty.

trwale. Jedność bratnich krajów socjalistycznych, w rozwój przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej oraz między PZPR a KPZR, jego życzliwość i głębokie zrozumienie sytuacji w naszym kraju.

Komitety Centralne PZPR,

łączących nasze partie, państwa i narody. Pozostanie na zawsze w pamięci polskich komunistów i społeczeństwa polskiego jako przykładu socjalistycznej Polski.

Wraz z całym narodem radzieckim, Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, z rodziną zmarłego łączymy się w żałobie po zmarłym wieloletnim synu narodu radzieckiego i wybitnym działaczem międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

WOJCIECH JARUZELSKI  
HENRYK JABŁOŃSKI

Warszawa, dnia 10 lutego 1984 r.

## Komunikat komisji ds organizacji pogrzebu Jurija Andropowa

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS przekazała tekst komunikatu komisji ds. spraw organizacji pogrzebu Jurija Andropowa:

Komisja informuje, że trumna z ciałem Jurija Andropowa wystawiona będzie w Sali Kolumnowej Domu Związku 11 lutego 1984 roku.

Ludzie pracy będą mogli osobiste pożegnać Jurija Andropowa w Sali Kolumnowej 11 lutego od godz. 15.00 do godz. 22.00; 12 i 13 lutego — od godz. 9.00 rano do godz. 22.00.

MOSKWA (PAP) — W Moskwie opublikowano następującą odezwę KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR do partii komunistycznej i narodu radzieckiego:

DRODZY TOWARZYSZE! Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, cały naród radziecki poniosły ciężką stratę. Przerwane zostało życie wybitnego działacza partii leninowskiej i państwa radzieckiego, plemiennego patriotę socjalistycznej ojczyzny, wytrwałego bojownika o pokój i komunizm, JURIIA ANDROPOWA.

Jego życie, to przykład ofiarnego służenia interesom partii i narodu, wielkiemu dziełu Lenina. Na wszystkich stanowiskach, na których służył partii, J. ANDROPOW, dobitnie przejawiał się jego wrażliwość wieloletniego działacza. Wszystkie swoje siły, wiedzę i doświadczenie oddawał na dalsze umacnianie politycznej i organizatorskiej działalności partii, zwiększaniu jej kierowniczej roli w życiu społeczeństwa radzieckiego, wysokiej odpowiedzialności każdego komunisty przed partią i narodem. J. ANDROPOW stale troszczył się o konsekwentne przestrzeganie leninowskich norm życia partyjnego, zapewnienie kolegiatności w pracy organów partyjnych — od Biura Politycznego KC KPZR po terenowe komitety partyjne.

Znaczący jest wkład J. ANDROPOWA w teoretyczne opracowanie aktualnych problemów współczesności. W jego wystąpieniach, pracach zostały głęboko rozwinięte cechy charakterystyczne współczesnego etapu rozwoju społeczeństwa radzieckiego, wyraźnie przejawiające się w perspektywicznych zadaniach partii i państwa radzieckiego w budownictwie komunistycznym.

Główną uwagę J. ANDROPOW skupiał na realizacji twórczych planów wypracowanych przez XXVI Zjazd partii, listopadowe (1982 r.) i kolejne posiedzenia plenarne KC KPZR. W jego wystąpieniach wysunęto zostały zadania zwiększenia efektywności produkcji i poprawy jakości pracy, doskonalenia zarządzania, planowania i mechanizmów gospodarczych. J. ANDROPOW przywracał ogromne znaczenie do inicjatywy ludźmi pracy w walce o zaprowadzenie dyscypliny i porządku, poprawę organizacji i zwiększenia odpowiedzialności.

Głębokie oceny i wnioski dotyczące podstawowych kierunków dalszego rozwoju gospodarczego kraju sformułowane zostały przez J. ANDROPOWA w wystąpieniu na grudniowym (1983 r.) plenum KC KPZR. W tym ważnym dokumencie politycznym dobitnie przedstawiona została społeczno-gospodarcza polityka partii i państwa radzieckiego na obecnym etapie.

Leninowska polityka narodowościowa została rozwinięta w referacie J. ANDROPOWA pt. „60 lat ZSRR”. Uogólniono w nim doświadczenia wynikające z realizacji w naszym kraju idei przyjaźni i braterstwa narodów, całkowitego równouprawnienia narodów i narodowości kraju.

KOMITET CENTRALNY KPZR  
PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR  
RADA MINISTRÓW ZSRR

## Uchwała KC KPZR Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR

Ciąg dalszy ze str. 1

MOSKWA (PAP) — Jak podaje agencja TASS Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR postanowiły:

1. W związku ze zgonem sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Jurija Andropowa ogłosić żałobę w kraju w dniach 11, 12, 13 i 14 lutego 1984 roku.

W dniu pogrzebu zawiesić

MOSKWA (PAP) — Podjęto decyzję o umieszczeniu w Sali Kolumnowej Domu Związku 11 lutego 1984 roku trumny z ciałem Jurija Andropowa.

Komisja informuje, że trumna z ciałem Jurija Andropowa wystawiona będzie w Sali Kolumnowej Domu Związku 11 lutego 1984 roku.

Ludzie pracy będą mogli osobiste pożegnać Jurija Andropowa w Sali Kolumnowej 11 lutego od godz. 15.00 do godz. 22.00; 12 i 13 lutego — od godz. 9.00 rano do godz. 22.00.

MOSKWA (PAP) — Opublikowano to orzeczenie lekarskie o chorobie i przyczynie śmierci JURIIA ANDROPOWA: Jurij Andropow, urodzony w 1914 roku, cierpił na śródmiąższowe zapalenie nerek, młodziące naczyniowe, wtórne nadciśnienie, cukrzycę, które skomplikowały się wskutek przewlekłej niewydolności nerek.

Od lutego 1983 roku w związku z zaburzeniami funkcji

ni rozwoju ekonomiki, na poprawie zarządzania gospodarką narodową, umacnianiu dyscypliny partyjnej i państwowej oraz dyscypliny pracy, zwiększeniu odpowiedzialności kadr, na rozwoju twórczej aktywności mas.

Podjęto przez partię przedsięwzięcia, są podporządkowane jednemu celowi — zwiększeniu dobrobytu ludzi radzieckich, wzmocnieniu potęgi państwa radzieckiego. Wielkie w tym wszystkim zasługi JURIIA ANDROPOWA.

Znaczący jest wkład JURIIA ANDROPOWA w rozwój wszechstronnej współpracy krajów wspólnoty socjalistycznej, w umocnienie jednolitości i zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, w poparcie walki narodów o wolność i niezależność.

Pod jego kierownictwem KC KPZR i państwo radzieckie konsekwentnie i wytrwale wprowadzały w życie na arenie międzynarodowej zasady leninowskiej polityki zagranicznej, zmierzającej do wyeliminowania groźby wojny termojądrowej, do uderzenia stanowczej odprawy agresywnym knośmowi imperializmu, do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

W tych bolesnych chwilach komunizm, cały naród radziecki jeszcze ściślej zwrócił swoje szeregi wokół leninowskiego Komitetu Centralnego, Partii, Biura Politycznego KC KPZR. Ludzie pracy Związku Radzieckiego widzą w partii komunistycznej swojego sprawcę, kolektynowego przywódcę. Są w pełni zdecydowani ofiarować w życie jej politykę wewnętrzną i zagraniczną, wyrażającą podstawowe interesy narodu.

Leninowska linia partii jest niepodważalna. Partia jest uderzona w jasny i wyraźny program działań, wypracowany przez XXVI Zjazd KPZR oraz kolejne posiedzenia plenarne jej Komitetu Centralnego.

KPZR będzie nadal wytrwale, w sposób ukierunkowany realizować linię polityczną zmierzającą do wszechstronnej intensyfikacji produkcji, przyspieszenia postępu naukowo-technicznego, umocnienia organizacji i dyscypliny, do stałego podnoszenia poziomu materialnego i duchowego życia narodu. Będzie ona utrzymywała niepodważalny sołusz klas robotniczej, chłostwa, kolchozowego i inteligencji, braterską przyjaźń narodów ZSRR, rozwijać demokrację socjalistyczną, wychowywać ludzi w duchu patriotyzmu radzieckiego i internacjona-

lizmu proletariackiego, wierności wielkim ideałom komunizmu.

W obecnej, skomplikowanej, niebezpiecznie zastrzeżonej sytuacji międzynarodowej KPZR, państwo radzieckie, uważają za swój najważniejszy obowiązek konsekwentnie bronić sprawy pokoju, przejawiać wstrętliwość i czujność, zdecydowanie niweczyć awanturnicze plany imperializmu, umacniać potencjał obrony kraju.

Naród radziecki jest zdecydowanym przeciwnikiem rozdzierania siłą spornych kwestii międzynarodowych. Naszym ideałem jest świat bez wojen. W walce o trwały pokój wraz z nami są bratnie kraje socjalistyczne, partie komunistyczne i robotnicze, bojownicy o wyzwolenie narodowe i społeczne, szerokie masy ludowe opowiadające się za zapobieżeniem katastrofie termojądrowej.

Nasza partia i państwo będą nadal kategorycznie i konsekwentnie wprowadzać w życie zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych. Pragniemy żyć w pokoju ze wszystkimi krajami, aktywnie współpracować z tymi rządami i organizacjami, które gotowe są uczucie i konstruktywnie działać w imię pokoju.

Naród radziecki wie doskonale, że partia, Komitet Centralny jego kierownice ognio — są niezłomnie wierne sztandarowi Lenina, dziełu Wielkiego Października. Partia świeci ceni sobie zaufanie narodu i za najważniejszy cel swej działalności uważa troskę o dobrobyt i szczęście ludzi radzieckich. Jedność partii i narodu była, jest i będzie źródłem naszej siły.

W pamięci komunistów, wszystkich ludzi radzieckich JURIIA ANDROPOW na zawsze pozostanie jako człowiek bezgranicznie oddany nauce Marksa, Engelsa, Lenina, przynajmniej i skromny, bliski ludzkiej pracy, wrażliwy na ich potrzeby i troski, umiający podporządkować wszystko interesom socjalistycznej ojczyzny.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR wyrażają głębokie przekonanie, iż komunisty, wszyscy ludzie radzieccy z nową siłą przejawiają swoją świadomość klasową i zorganizowanie, swoje wysokie cechy kolektywne, że ukierunkowana, ofiarna praca zapewni wykonanie planów gospodarczych i zobowiązań socjalistycznych, dalszy rozkwit naszej wielkiej ojczyzny.

2. Pochować J. Andropowa na Placu Czerwonym.

Orzeczenie lekarskie podpisał członek Akademii JEWGENI CZAZOW, członkowie rzeczywistej Akademii Nauk Medycznych ZSRR NIKOLAJ ŁOPATKIN, NIKOLAJ MALINOWSKI i inni.

9 lutego 1984 r. o godz. 16.50 przy nasilających się przeja-

zawoju ekonomiki, na poprawie zarządzania gospodarką narodową, umacnianiu dyscypliny partyjnej i państwowej oraz dyscypliny pracy, zwiększeniu odpowiedzialności kadr, na rozwoju twórczej aktywności mas.

Podjęto przez partię przedsięwzięcia, są podporządkowane jednemu celowi — zwiększeniu dobrobytu ludzi radzieckich, wzmocnieniu potęgi państwa radzieckiego. Wielkie w tym wszystkim zasługi JURIIA ANDROPOWA.

Znaczący jest wkład JURIIA ANDROPOWA w rozwój wszechstronnej współpracy krajów wspólnoty socjalistycznej, w umocnienie jednolitości i zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, w poparcie walki narodów o wolność i niezależność.

Pod jego kierownictwem KC KPZR i państwo radzieckie konsekwentnie i wytrwale wprowadzały w życie na arenie międzynarodowej zasady leninowskiej polityki zagranicznej, zmierzającej do wyeliminowania groźby wojny termojądrowej, do uderzenia stanowczej odprawy agresywnym knośmowi imperializmu, do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

W tych bolesnych chwilach komunizm, cały naród radziecki jeszcze ściślej zwrócił swoje szeregi wokół leninowskiego Komitetu Centralnego, Partii, Biura Politycznego KC KPZR. Ludzie pracy Związku Radzieckiego widzą w partii komunistycznej swojego sprawcę, kolektynowego przywódcę. Są w pełni zdecydowani ofiarować w życie jej politykę wewnętrzną i zagraniczną, wyrażającą podstawowe interesy narodu.

Leninowska linia partii jest niepodważalna. Partia jest uderzona w jasny i wyraźny program działań, wypracowany przez XXVI Zjazd KPZR oraz kolejne posiedzenia plenarne jej Komitetu Centralnego.

KPZR będzie nadal wytrwale, w sposób ukierunkowany realizować linię polityczną zmierzającą do wszechstronnej intensyfikacji produkcji, przyspieszenia postępu naukowo-technicznego, umocnienia organizacji i dyscypliny, do stałego podnoszenia poziomu materialnego i duchowego życia narodu. Będzie ona utrzymywała niepodważalny sołusz klas robotniczej, chłostwa, kolchozowego i inteligencji, braterską przyjaźń narodów ZSRR, rozwijać demokrację socjalistyczną, wychowywać ludzi w duchu patriotyzmu radzieckiego i internacjona-

lizmu proletariackiego, wierności wielkim ideałom komunizmu.

W obecnej, skomplikowanej, niebezpiecznie zastrzeżonej sytuacji międzynarodowej KPZR, państwo radzieckie, uważają za swój najważniejszy obowiązek konsekwentnie bronić sprawy pokoju, przejawiać wstrętliwość i czujność, zdecydowanie niweczyć awanturnicze plany imperializmu, umacniać potencjał obrony kraju.

Naród radziecki jest zdecydowanym przeciwnikiem rozdzierania siłą spornych kwestii międzynarodowych. Naszym ideałem jest świat bez wojen. W walce o trwały pokój wraz z nami są bratnie kraje socjalistyczne, partie komunistyczne i robotnicze, bojownicy o wyzwolenie narodowe i społeczne, szerokie masy ludowe opowiadające się za zapobieżeniem katastrofie termojądrowej.

Nasza partia i państwo będą nadal kategorycznie i konsekwentnie wprowadzać w życie zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych. Pragniemy żyć w pokoju ze wszystkimi krajami, aktywnie współpracować z tymi rządami i organizacjami, które gotowe są uczucie i konstruktywnie działać w imię pokoju.

Naród radziecki wie doskonale, że partia, Komitet Centralny jego kierownice ognio — są niezłomnie wierne sztandarowi Lenina, dziełu Wielkiego Października. Partia świeci ceni sobie zaufanie narodu i za najważniejszy cel swej działalności uważa troskę o dobrobyt i szczęście ludzi radzieckich. Jedność partii i narodu była, jest i będzie źródłem naszej siły.

W pamięci komunistów, wszystkich ludzi radzieckich JURIIA ANDROPOW na zawsze pozostanie jako człowiek bezgranicznie oddany nauce Marksa, Engelsa, Lenina, przynajmniej i skromny, bliski ludzkiej pracy, wrażliwy na ich potrzeby i troski, umiający podporządkować wszystko interesom socjalistycznej ojczyzny.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR wyrażają głębokie przekonanie, iż komunisty, wszyscy ludzie radzieccy z nową siłą przejawiają swoją świadomość klasową i zorganizowanie, swoje wysokie cechy kolektywne, że ukierunkowana, ofiarna praca zapewni wykonanie planów gospodarczych i zobowiązań socjalistycznych, dalszy rozkwit naszej wielkiej ojczyzny.

2. Pochować J. Andropowa na Placu Czerwonym.

Orzeczenie lekarskie podpisał członek Akademii JEWGENI CZAZOW, członkowie rzeczywistej Akademii Nauk Medycznych ZSRR NIKOLAJ ŁOPATKIN, NIKOLAJ MALINOWSKI i inni.

9 lutego 1984 r. o godz. 16.50 przy nasilających się przeja-

## Plenum WK ZSL w Białymstoku W służbie rolnictwa i wsi

INF. WL. W piątek (10 bm.) na pierwszym plenarnym posiedzeniu nowo wybranego Wojewódzkiego Komitetu ZSL w BIAŁYMSTOKU określili zadania białostockiej organizacji Stronnictwa. Obradom przewodził prezes WK — RYSZARD NIWIŃSKI, który również wygłosił referat programowy.

W referacie i dyskusji zastawiano się głównie nad formami działalności politycznej ZSL, które mogą zapewnić pełną realizację zadań ustalonych przez XV Wojewódzki Zjazd Delegatów. W pierwszym rzędzie chodzi o uaktywnienie wszystkich ogniw i instancji terenowych Stronnictwa.

Za jedno z najważniejszych zadań uznano działalność ZSL na rzecz pojedynania i porozumienia narodowego. Wyrażenia postępowego porozumienia narodowego jest m.in. kształtowanie się koalicyjnego systemu sprawowania władzy, a także uaktywnienie partnerskiej współpracy z PZPR i SD.

Ważnym aktem politycznym — podkreślano w dyskusji — będą zbliżające się wybory do rad narodowych, stanowiące sprawdzian przeżycia politycznej i organizacyjnej także Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. To duże miary wydarzenie stwarza jednocześnie płaszczyznę współdziałania wszystkich sił patriotycznych i uźródławia ideę porozumienia narodowego.

W sferze gospodarczej białostocka organizacja ZSL chce działać przede wszystkim na rzecz rozwoju rolnictwa oraz poprawy standardu życia rolników. Kie-

rować się przy tym będzie uchwałą wspólnego Plenum KC PZPR i NK ZSL w tej sprawie. Dokonana w końcu ub.r., wspólnie z Egzekutywą KW PZPR, ocena realizacji tej uchwały w woj. białostockim dowiodła, że daleko jest jeszcze do spełnienia oczekiwań rolników mieszkających wsi. W dyskusji problem ten obrazowano szeroko faktami z codziennej praktyki. Stwierdzono, że bez wszechstronnego wsparcia rolnictwa nie będzie szybkiej poprawy w produkcji żywności.

Na Plenum WK ZSL w Białymstoku mówiono też o odradzającym się ruchu społecznego działania na wsi. Przejawia się to m.in. w podejmowaniu zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych. Duża jest w tym zasługa ludowców, którzy w ten sposób odpowiadają na apel prezesa NK ZSL. Impulsem do ożywienia tej działalności jest zbliżający się Kongres ZSL oraz 40-lecie PRL.

Na zakończenie obrad podjęto uchwałę określającą tryb i sposób realizacji zadań zawartych w uchwałach XV Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów ZSL oraz wybrano komisję problemową WK.

## Zielone „światło”

Ciąg dalszy ze str. 1

trzebami nie nadsza. Jeśli porówna się liczbe przybywających uczniów z liczbą przybywających w wyniku inwestycji pomieszczeń do nauki, to z zestawienia tego wynika, iż w ub. roku na 1 nowe pomieszczenie przypadało ponad 70 dzieci. Obrazuje to tempo budownictwa szkolnego. I w tym świetle jasne się staje, jak ważne jest stwierdzenie rządu, iż przybywająca liczba pomieszczeń powinna dorównywać przybywającej liczbie uczniów.

— Jak wygląda stosunek do tych spraw władz terenowych, one bowiem przecież dysponują funduszami na budownictwo szkolne?

— O ile np. w roku ubiegłym władze terenowe z ogólnych sum na inwestycje przeznaczyły na budownictwo szkolne średnio 10,6 proc. to w br. z dotychczasowych zapowiedzi wynika, iż kwoty te będą wynosić 8,8 proc. Nie są to jeszcze wielkości ostateczne. Pośledzenia wojewódzkiego rad narodowych poświęcone tym sprawom mają się dopiero odbyć i mamy nadzieję, iż nakłady te zostaną zwiększone.

Obserwacje dowodzą, iż mamy tutaj do czynienia z dużym zróżnicowaniem stanowiska władz terenowych do spraw oświatowych. Są takie województwa, które utrzymują się na górnych szczeblach tej drabiny, podczas gdy inne nieustannie

pozostają na jej dole. Z meldunku GUS-u wynika, iż w roku ubiegłym aż w 9 województwach nie oddano żadnego nowego pomieszczenia do nauki, podczas gdy w Katowickim przybyło ich ponad 300, w Poznańskim i Krakowskim po ponad 100. Ogółem na około 2,2 tys. zaplanowanych pomieszczeń do nauki w szkołach podstawowych — oddano do użytku 1876. W przedszkolach sytuacja wyglądała podobnie na ponad 24 tys. zaplanowanych miejsc oddano do użytku



Ciąg dalszy ze str. 1

problem rozwiązać, to szuka-  
liśmy ciągle drogi wyjścia, do-  
stosowaliśmy do aktualnych  
możliwości...

To stałe szukanie dróg prze-  
bicia przez różnorodne bariery,  
zarówno w sferze materiałowej  
(kłopoty materiałowo-suro-  
wowe) jak też psychologicznej  
(świadomości i postawy ludzkiej)  
przynosiło konkretne efekty. Na wszystkich  
trzech konferencjach wojewódz-  
kich stwierdzono odbudowę  
rytmu życia gospodarskiego,  
czego dowodem jest prze-  
kroczenie w ubiegłym roku  
planów produkcyjnych. Wi-  
doczne są rezultaty działalno-  
ści instancji i organizacji par-  
tyjnych w przemyśle, budowni-  
ctwie, funkcjonowaniu go-  
spodarki komunalnej, handlu.  
Korzystne zmiany widać tak-  
że w gospodarce rolnej.

tyk, zacieśnianie więzi ze spo-  
łeczeństwem a tym samym po-  
budzenie społecznej aktywno-  
ści.

Na te kierunki działania  
zwrócił m.in. uwagę i sekre-  
taryz KW w Białymstoku —  
Włodzimierz Kołodziejuk, pod-  
kreślając potrzebę poszerzenia  
wpływów partii w środowisku  
robotniczym. Od kształtowania  
świadomości klasy robotniczej,  
a jednocześnie reprezentowa-  
nia i bronięcia jej interesów  
zależy bowiem w pierwszym  
rzędzie wyjście z kryzysu.

Za naczelne zadanie w dzie-  
linie gospodarki uznano na  
konferencjach wdrażanie re-  
formy gospodarczej. Wpraw-  
dzie zaczyna się ona już  
sprawdzać, ale występuje też,  
wiele nieprawidłowości, jak  
słabe wzmocnienie wzrostu płac  
wydajnością, jakością oraz go-  
spodarnością. Partia musi bro-

wzmocnić robotniczą samo-  
rządność i inicjatywę, tworzyć  
szeroki i świadomy celów  
front społecznej działalności.  
Szansę w przewidywanym  
trudności, załatwianiu różnych  
spraw, tworzeniu ładu zabez-  
pieczającego interesy społeczne  
i państwu stwarza Pa-  
triotyczny Ruch Odrodzenia  
Narodowego.

Zadań jest wiele, najczę-  
ściej trudnych przez swoją  
złożoność. Dlatego — jak pod-  
kreślił na konferencji łomżyń-  
ski I sekretarz KW — Wło-  
dzimierz Michalik, trzeba zer-  
wać do końca z tradycjonaliz-  
mem i nawykami działań  
pozornych. Naszym zadaniem  
— powiedział — jest gruntow-  
na znajomość atmosfery i na-  
strojów panujących w każdym  
kolektywie pracowników oraz  
dostosowywanie doń działal-  
ności partyjnej. Po prostu or-  
ganizacja partyjna powinna

## Byleby pełne!

Z miast sklepów czy  
punktów usługowych,  
odpowiednio nazwa-  
nych i funkcjonujących,  
swego czasu pojawiły się  
„salony”, a ostatnio zaczę-  
ły być modne „domy”.  
Stare określenia „dom to-  
warowy” czy „dom usług”  
nie są już odosobnione.  
— Mam oto w Białym-  
stoku „Dom Chleba” —  
pisze nasz Czytelnik, Jerzy  
K. — Szkoła starej i ut-  
rwalonej już nazwy „Ra-  
tuszkowy”. Tym bardziej, że  
za nowym szyldem kryją  
się niedostatki. Po polu-  
dniu większość półek świeci  
ci tu pustka. Nie każdy  
przebieg na chrupale bu-  
teczki, charki, rogalce, bat-  
ony i chleby w różnych ga-  
tunkach, może wyskoczyć  
rano.

Zgadamy się — i na-  
zwa i neony na „Ratusz-  
kowie” były wyjątkowo u-  
dane i zdobyły bliskość  
Starówkę. Z drugiej stro-  
ny, wiadomo, że reklama  
handlowa walczą z mono-  
tonnością i stąd poszuki-  
wania nowych form prze-  
daży, nazw, wystroju skle-  
pów itd. Tylko — czy na-  
dziś tak bardzo chodzi o  
reklamę, czy o coś zupełnie  
innego? (Ag)

## KURCZAK W LODZIE...

Jestem mieszkanką GI-  
ZYCKA. W mięso i wędliny  
zaopatruję się w masarni  
przy ul. Olsztyńskiej. Ostat-  
nio kupiłam tam mrożonego  
kurczaka o wadze 1,35 kg  
i 2,5 kg mrożonych łapek  
kurczy. Po zaplaceniu ra-  
chunku stwierdziłam, że  
kurczak ma tylko jedno  
udko. Na moje pytanie —  
ekspedientka odpowiedziała,  
że jest to towar pozagatun-  
kowy i kosztuje taniej, tyl-  
ko 110 zł za kilogram. Za-  
stanowiłam się dlaczego za  
kurczaki pozagatunkowe  
wycina się kartki, jak za  
najlepsze mięso wieprzowe?

Po przyjeździe do domu od-  
mroziłam zakupiony drób.  
Stwierdziłam, że moje za-  
kupki bardzo straciły na wa-  
dze. Kurczakowi ubyło 50  
dkg, a w miseczce pozosta-  
ła znaczna ilość wody. To  
samo było z kurzymi łap-  
kami. Z wagi 2,5 kg straci-  
ły aż 70 dkg. Całe szcze-  
ście, że nie były na kartki,  
bo zamiast 1,20 kg dobrego  
mięsa kupiłamby tylko lodu.

BARBARA BOJSZA  
GIZYCKO

## Nasi czytelnicy piszą

### BETONOWY PEJZAŻ

W tygodniku „Za i prze-  
ciw” przeczytałam artykuł  
dotyczący Augustowa. Kry-  
tycznie oceniono w nim pla-  
ny rozbudowy miasta oraz  
„urodę” przesadnej wielko-  
ści domów. Niszczy one cha-  
rakter miejscowości wczaso-  
wo-wypoczynkowej, a w  
przyszłości nawet zdrowis-  
kowej. Reportaż przedsta-  
wiający ten problem ukazał  
się również w jednym z  
najnowszych wydań Polskiej  
Kroniki Filmowej. Skryty-  
kowany brzydota betono-  
wych, prefabrykowanych  
budynków i przeznaczenie  
pod zabudowę dobrych  
gruntów rolniczych.

Uwagi i spostrzeżenia re-  
daktorów z zewnątrz są  
stusne. Co na to miejsco-  
wość?

### we władze oraz architekci?

Dlaczego redakcja „Gazety  
Współczesnej” nie zajmie  
się tym problemem? Nie za-  
pomnijmy, że Augustów to  
jedno z najpiękniejszych  
miejsc naszego regionu. Po-  
staramy się, aby mogło ta-  
kim pozostać!

JOZEF BRODA  
BIAŁYSTOK

### LODOWISKO DLA UPRYWILEJOWANYCH

Zbiórca Szkoła Gminna  
w OLECKU szczyty się po-  
siadaniem najpiękniejszego  
w Polsce lodowiska. Przez  
cały czas korzystali z nie-  
go wszystkie dzieci z na-  
szego miasta oraz przeby-  
wające tu w czasie ferii zio-  
mowych. Od dwóch lat na  
lodowisko mają wstęp tylko  
nietężni — młodzież posia-  
dająca własny sprzęt. Wy-

pożyczalnie zamknięto, a  
przynajmniej tego nie są zna-  
ne. Co mają robić w cza-  
sie wolnym dzieci? Mo-  
dziej nie posiadające wia-  
nych tyżew i te, którym nie  
udało się ich wypożyczyć z  
innych źródeł?

Wygląd okazałego obiektu  
świecącego pustką — iry-  
tuje. Trudno się dziwić.

MIESZKANIEC OLECKA  
(nazwisko znane redakcji)

### WANDALE

W ubiegłym roku Sokół-  
ka otrzymała piękny pom-  
nik dla uczczenia sławnych  
pilotów braci Lewoniew-  
skich. Pomnik przedstawia  
samolot. W każdym jed-  
nak to się podoba. Parę  
miesięcy temu wandalę ro-  
darii plótno pod spodem ka-  
dłuba. Co prawda zostało  
ono później prowizorycznie  
naprawione, lecz nie na dłu-  
go. Obecnie prowizorka pu-  
ściła i samolot ulega dalszej  
degradacji.

SOKOLCZANIN

# Być blisko spraw ludzi pracy

Rzecz jednak wymagająca  
podkreślenia: chociaż uczynio-  
ny został spory krok naprzód,  
to w dyskusjach na tematy  
gospodarcze przeważały kry-  
tyczne uwagi. Na wielu od-  
cinkach — mówiono — zarys-  
ował się przełom, warunki ży-  
cia ludności uległy widocznemu  
poprawie, ale wciąż jest cięż-  
ko, spraw do rozwiązania i za-  
łatwienia bardzo wiele. Dlate-  
go partia poprzez swe podsta-  
wowe organizacje musi być  
blisko życiowych spraw lu-  
dzi pracy, pomagać im w  
przewyższaniu kłopotów dnia  
codziennego.

Ze szczególną troską odno-  
szono się do problemów za-  
opatrzenia ludności, budowni-  
ctwa mieszkaniowego, szkolni-  
ctwa, służby zdrowia. A że na-  
sze województwo odgrywa rolę  
znaczącą w gospodarce  
rolnej, sporo też miejsca w  
obradach poświęcono zaopa-  
trzeniu wsi w wodę, meliora-  
cjom, wykorzystaniu ziemi,  
zaopatrzeniu w środki produk-  
cyjne, pomocy specjalnych służb  
i organizacji.

Słowem, dyskusja skupiała  
się wokół realizacji linii IX  
Zjazdu — linii reform, prze-  
zwyciężenia kryzysu, porozu-  
mienia narodowego. Oznacza  
to dalsze, konsekwentne u-  
macnianie tendencji rozwojo-  
wych, przełamywanie nastro-  
wów bierności i błędnych prak-

nić interesów społecznych.  
Wyjście z kryzysu wiedzie  
bowiem przez wzrost produk-  
cji materialnej i zmniejszenie  
kosztów wytwarzania.

Stąd też konieczność troski  
o sprawne funkcjonowanie sa-  
morządów pracowniczych i  
dalszy rozwój związków za-  
wodowych. Stąd potrzeba dba-  
łości o kadry kierownicze, co  
do których w różnych przed-  
siębiorstwach wysuwane są  
zastrzeżenia. Stąd wreszcie —  
o czym sporo mówiono — po-  
winnosć wobec młodzieży w  
kształtowaniu jej postaw, a  
zarazem w ułatwianiu startu  
do dorosłego życia.

### KIERUNEK: PROGRAM IX ZJAZDU

Rozwój produkcji przemy-  
słowej, rolnej, budowlanej,  
poprawa zaopatrzenia i wa-  
runków pracy, miejsce i rola  
organizacji partyjnych w po-  
szczególnych środowiskach...  
To prawda, że nie są to tematy  
nowe, jako że niosło je i  
nieś będzie nasze codzienne  
życie. Jednakże w zakończonej  
kampanii przedstawione one  
zostały po nowemu. Musimy  
— powtarzało się stwierdzenie  
— w poczuciu jedności ide-  
ologicznej, politycznej i gospo-  
darczej stawiać swym organi-  
zaczom i członkom partii jesz-  
cze wyższe wymagania.

być z ludźmi, stawać w obro-  
nie słusznych rozwiązań, być  
mądrym, doświadczonym —  
zbiórą mądrością klasy ro-  
botniczej — i sprawliwym  
mediatorem.

Jaki stąd kolejny wniosek?  
Ten mianowicie, że organiz-  
acje partyjne winny przejść do  
bardziej ofensywnych oddzia-  
ływań ideologicznych i orga-  
nizacyjnych. Jest to o tyle  
ważne i pilne, że — jak wy-  
kazała kampania — proces od-  
zyskiwania przez partię sił po-  
lityczno-organizatorskich nie  
objął jeszcze wielu małych,  
podstawowych organizacji,  
zwłaszcza na wsi. Na porządek  
dzienny stoi też poprawa  
składu klasowego, rozmiesz-  
czenia sił partii w każdym  
środowisku, dopływ do niej  
ludzi młodych.

Zakończona kampania przy-  
niosła bogactwo ocen i wnio-  
sków, które ułatwiają konkre-  
tyzacje zadań związanych z  
konsekwentną realizacją u-  
chwał IX Zjazdu. Niewatli-  
wie, zblizająca się Krajowa  
Konferencja Delegatów na IX  
Zjazd, stanie się dalszą inspi-  
racją do skutecznych partyj-  
nych działań w urzeczywist-  
nianiu aspiracji społeczeństwa  
i państwa.

RYSZARD KLIMASZEWSKI

## DRAMATY ...wnoś się z naszego

NAJDRÓŻSZA Redakcja  
jedyna we wszystkich  
pomocna jak penicylina.  
Postaraj się też pomóc mnie,  
matce, która przeżyła 74 lata,  
wychowała czworo dzieci,  
a meza pochowała może już z  
pełnią lat temu. Po pew-  
nym czasie syn, mając 21 lat,  
utopił się. Ja, matka wpadłam  
w rozpacz i dużo zdrowia u-  
było mi przez to. Z trzema  
synami zostałam, dalałam im  
szkołę, podzieliłam gospodar-  
stwo na równe trzy części. Po-  
tenili się i odeszli.

sobno mieszkam w maleńkim  
domku z ogrodem, a nie razem  
z nimi. Nie żądam też aby  
mnie żywili, ale jedno czego  
chciałabym, to żeby dalał mi  
spokojnie dożyć do śmierci.

Syn i synowa nabrali po  
przejściu gospodarstwa takiej  
w sobie ważności i mocy, że  
im nie nikt nie robił, a oni  
mogą wszystko. Była maleńka  
furtka, którą przechodziłam,  
to wzięli i zabili, żebym tedy  
nie chodziła. Różne inne przy-  
kroci mi sprawiają, że o  
wszystkim nie sposób opisać.

Bolesnie przeżyłam, gdy  
przed świętami Bożego Naro-  
dzenia i powitaniem Nowego  
Roku syn z synową obcieli mi  
światło. Nerwy nie pozwoliły  
mi tego ścierpieć. Udałam się  
do naczelnika gminy w Kny-  
szynie i do milicji, ale — ko-  
mu nie boli, temu powoli.  
Przyszli, popatrzyli i nic nie  
poradzili.

Syn i synowa w dalszym  
ciągu wyzywają na mnie: ty  
dziadówko, nie ty nie masz i  
wynoś się z naszego, bo ja —  
Jan Sadowski jestem tu go-  
spodarzem na swoim i nikt  
mi nie robi. Takie mnie  
dzieci świąteczne życzenia zło-  
żyły.

Zmuszona jestem ze swoim  
ciężarem w sercu udać się do  
redakcji z prośbą o pokro-  
wienie takiego traktowania  
starej matki. Bo kto jeszcze  
może mi pomóc w mojej  
biedzie. Kto przełutaczy nie-  
wiedzielnym dzieciom, że nie  
zasługują na takie znieczanie  
się za wszystko co zrobiliam  
w swoim życiu z myślą o ich  
lepszym losie. Będę wdzięczna  
za dobrą radę.

LEOKADIA SADOWSKA  
(adres znany redakcji)

OD REDAKCJI — Nie pierwszy  
tę tragiczny list na temat bez-  
dusznego traktowania starych  
rodziców, zwłaszcza na wsi, od  
momentu zapisania całego dorobku  
dzieciom. Nielatwo o zwolnienie  
z takich bólach spłacać, a  
co dopiero mówić o piśniu do  
redakcji z prośbą o ratunek. Wi-  
dad, wszystkie inne drogi zawio-  
dły. Warto się zastanowić, jak  
okazać pomoc w takich sytu-  
acjach?

P.S. Nazwisko w liście zostało  
wprowadzone w błąd, a w przy-  
padku konkretnej interwencji zo-  
stanie ujawnione.

## Zdaniem Czytelnika

### Trzeba z tym skończyć

Każdy posiadacz czterech  
kółek wie, jaka jest droga  
do nabycia akumu-  
latora czy opony. Co środek na  
ul. Poleskiej w Białymstoku,  
a więc przed „Polmozyt”  
gromadzi się tłum ludzi, aby  
wpaść się na listę. Następnie  
trzeba dwa razy w tygodniu  
sprawdzać swoje nazwisko, a  
właściwie obecność. Nieobec-  
ny dwa razy zostaje skreślony.  
Nie dziwne, że ludzie  
urwyją się z pracy, zwalnia-  
ją, marzną na deszczu i słoń-  
cie, przebiegają kilkadziesiąt  
kilometrów.

Każdy w dowolnym czasie  
sprawdziłby w której jest  
dziesiątka i jakie mniej wię-  
cej ma szansę. Kto nabyłby  
akumulatora zostałby skreślony  
a lista „posuwałaby się”  
do przodu. Nie byłoby nerwo-  
wej gonitwy, zwalniania się z  
pracy, a przede wszystkim mi-  
tręczenia czasu.

Panie redaktorze, proszę oś  
w tej sprawie zrobić. Prze-  
cież niejednemu z was też głowi  
się, jak zdobyć akumulator czy  
oponę.

Czesław K.  
(nazwisko znane redakcji)

OD REDAKCJI: Faktycznie  
trzeba skończyć z tą akumu-  
latorowo-oponową komedią. Naj-  
lepiej, rzecz jasna, poprzez  
wyprodukowanie odpowiedniej

ilości tych akcesoriów. Ponie-  
waż jest to niemożliwe, przy-  
najmniej w najbliższej przy-  
szłości, trzeba pomyśleć nad  
sprawiedliwą i sprawną prze-  
dażą tego, co jest na rynku.  
Pomysł naszego Czytelnika  
wydaje się być słusznym: listy z  
nazwiskami jeśli w ogóle mają  
być, powinny być przebiegane  
kolejowo.

A może „Polmozyt” ma in-  
ny pomysł? Składając na  
wiadomo, że lubelski odpo-  
wiednik tej firmy wyszedł z  
inicjatywą utworzenia komi-  
su samochodowego gdzie rów-  
nież można kupić i akcesoria.  
Czekamy na rychłą decyzję w  
tej sprawie. (sf)

### Niektóre jednostki gos- podarki uspołecznio- nej, przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie, trudniące się świadczeniem usług dla ludności, mając chwilowo niedogodny szanu- jącej się firmy. W najbar- dziej i popycie scenarii prze- biega to tak. Klient zama- wia usługę. Najczęściej cho- dzi tu o jakieś roboty re- montowe czy budowlane, ale nie tylko. Firma przyjmuje zamówienie i określa termin wykonania. Na tym etapie jeszcze nie mówi się o ce- nie, bo ta wynika dopiero z kalkulacji wykonawczej. Wreszcie zamówienie zostaje wykonane. Firma wystawia rachunek, klient płaci i ro- botę odbiera. Z tym mo- mentem — można by przy- puszczać — kończą się wz- ajemne stosunki klienta z fir-

### wsrod nas

Skoro zatem podatnikiem  
jest firma, to niechże sobie  
płaci podatek, do jakich jest  
obowiązana i niech tym nie  
zawraca swoim klientom  
głowy czy przeciwstawia  
części ciała. Jest to sprawa  
między firmą i władzami  
podatkowymi. Klientowi fir-  
my nie do tego, zatem  
klient w ogóle na ten te-  
mat nie ma o czym z firmą  
rozmawiać.

### Dopłać podatek

ma i firmy z klientem. Ka-  
żdy z kontrahentów powra-  
ca do swoich spraw i mógł-  
by z powodzeniem zapom-  
nieć, co ich łączyło.

Ala nasze firmy nie takie,  
by tak łatwo daly swoim  
dawnym klientom o sobie  
zapomnieć. Mija parę mie-  
sięcy, czasami dłużej i oto  
klient otrzymuje osobliwe  
pismo. Jest to tzw. nota  
obciążeniowa, z której wy-  
nika, że powinien firmie do-  
płacić jeszcze pewną kwotę  
z tytułu... podatku obro-  
towego.

Pomijam tu formę. Noty  
kiesiowe do zasadniczo in-  
nych celów służą, aniżeli do  
korespondowania z prywat-  
nymi osobami. Czyżby w  
jednostkach gospodarki us-  
połecznionej nie potrafiono  
sformułować dwóch zdań  
inaczej, jak tylko na for-  
mularzu?

Ważniejsza od formy jest  
treść takiego pisma. Wy-  
nika z niego, że firma do-  
pomina się zapłaty podatku.  
Zapytać tedy pragnę:  
jakiej to racji i na jakiej  
podstawie? Od wymierzania  
i pobierania podatków są u-  
zędy skarbowe. A wybra-  
nu dokonują nie jakakolwiek  
nota buchalterska, lecz nor-  
malna decyzja i pouczenie  
o możliwości i trybie jej  
zaskarżenia itd.

Firma powiada, że jej  
chodzi o dopłatę z tytułu  
podatku obrotowego. Nie  
wiem, jak widzą to inni.  
Według mnie graniczy to z  
bezzasadnością. Toż w usta-  
wie o opodatkowaniu jedno-  
stek gospodarki uspołecznio-  
nej — podkreślam — tych  
jednostek, a nie ich klien-  
tów — stoi jak wół, że po-  
datnikiem tego podatku jest  
jednostka prowadząca dzia-  
lność gospodarczą.

roku lub później dobiegają-  
ją, się i to okazjonalnie, o tym,  
czym się powinni zajmować  
na co dzień i stosować w  
praktyce od zaraz. Tak wolał  
nie jest z podatkiem obro-  
towym. Nie został we wła-  
ściwym czasie uwzględniony  
w cenie, a potem wysuła się  
do klientów setki, tysiące  
wzwać o dopłatę.

Czy się taka dopłata na-  
leży? W mniemaniu firmy  
— bezsprzecznie. Ale to  
mniemanie oparte na fikcji,  
na irracjonalnym założeniu,  
że obowiązują ciągle jeszcze  
ceny sztywne. Przy cenach  
sztywnych istotnie, skoro  
klient nie dopłacił, obaj nie  
z jakich przyczyn, to się na-  
leży dopłata. Tylko że nie  
mamy już cen sztywnych —  
generalnie rzecz biorąc, bo  
znam od tego wyjątki. Na-  
wet ceny urzędowe czy re-  
gulowane są cenami maksy-  
malnymi. Wolno zatem zu-  
pełnie legalnie umówić się o  
zapłatę poniżej tych cen.

Gdy cena za usługę zos-  
tała z góry ustalona, sprawa  
jest prosta. Cena wiąże stro-  
ny. Żadne dopłaty nie wcho-  
dzą w rachubę. Z zasady, bo  
i od tego prawo ma wy-  
jątki.

Co jednak robić, gdy  
przyjęto cenę wynikową? Skła-  
miam się do poglądu, że  
w takim przypadku zapłata  
ceny wyliczonej przez wy-  
konawcę w rachunku kon-  
kretnie transakcji jest definitywna.  
Zadanie później dopłaty nie  
ma podstaw prawnych. Że to  
był błąd firmy? Wada  
oswiedczenia woli? Zgoda.  
Ale przecież nie klient ten  
błąd wywołał ani o nim nie  
wiedział. Więc o co chodzi?  
O kłótnie natury? O  
straszenie notami?

JUSTYN

## Trochę listu

# W chlewniach — tylko wiatr

Droga odeskakuje nagle od  
szosy Pisz — Szczuczyn.  
Nawet nie wycina wy-  
raźnego przesmyku w gęstym  
szpalerze drzew, które wyrosły  
na słabych ziemiach. Tędy co-  
dzienne dojeżdża do Pietrzyk  
prezes i kilku członków rol-  
niczej spółdzielni produkcyj-  
nej. Również tą trasą z po-  
bliskiej poczty w Starych Go-  
tuch, w przeciwnym kierunku,  
wędruje korespondencja.

„Wraz z mężem nie posia-  
damy żadnego majątku. Wszy-  
stko co nasze, to pięćoro ma-  
łoletnich dzieci. Ciele żył-  
użytkujemy się z pracy  
rol. Nie jestem tuż, rozra-  
biaczką, a do napisania tej  
skargi zmuszają — mnie oko-  
liczności.”

zbadanie: a) zarobków, b) za-  
chowania się administracji, c)  
moich warunków material-  
nych.”

W Pietrzykach przed zimą  
nie wszystkie domy przystro-  
iły się w polskujskie taflę du-  
betowych okien; gdzieś-  
gdzieś szkło zastąpiono kawał-  
kami pilśni. Nadgrzyzone za-  
bem czasu dachy i ściany, a  
obok — zmurszałe fundamen-  
ty nie istniejących budowli  
kontrastują z całkiem zasob-  
nymi chłopskimi obejściami.  
Ponad tym wszystkim widać  
mury dawnego folwarku.  
Przed blisko czterema laty od  
piskiego eskaera przejął go  
we władanie nowo utworzona  
spółdzielnia produkcyjna.

Nowy, czwarty z kolei pre-  
zes RSP w Pietrzykach — Bo-  
gumił Opara niechętnie wda-  
je się w szczegóły.

Czasem wyobrażam so-  
bie, że stoję na dnie oceanu  
— mówi — Ciepłota wody  
nie tylko nie pozwala na wy-  
plynięcie na powierzchnię, ale  
również uniemożliwia zrobie-  
nie jakiegokolwiek kroku. Po  
prostu stoję...

Gorzej się dzieje na spół-  
dzielczych polach. Praktycznie  
zalega odłogiem 270 ha zie-

mi, a miejscowi rolnicy po-  
chodzą z dawnych tradycji.  
Mogą nawet pokazać  
zagon, który nie zasłono  
nazwem ani razu w ciągu  
kilkudziesięciu lat. Rozhulał  
się wiatr w dwóch pustych  
chlewniach.

A przecież dawniej w  
tych zabudowaniach SKR  
miał 500 sztuk trzody — sły-  
szę o odpowiedniego rozmów-  
cy. — Dziś też wystarcza  
paszy dla ponad setki tuczo-  
ników. Zgromadzone trochę ma-  
szyn. Jest na czym się o-  
przeć...

Prezes B. Opara nad pobo-  
żne życzenia przedkłada real-  
ną ocenę faktów. One zaś nie-  
ublaganie kierują uwagę na  
liczne niedostatki. Zaczyna się  
wylizywać:

— Nie ma mieszkań. Naj-  
lepsi członkowie odeszli — ak-  
tualnie mam czterech pracow-  
ników. Gwóźdź kupujemy za  
własne pieniądze, bo kasa pu-  
sta. Dodałmy jeszcze pięć-  
millionowe zadłużenie w ban-  
ku, niskie plony, wyczerpują-  
ce dojazdy. Naprawdę, tu  
trzeba poparcia całej gminy.

ni Produkcyjnych w Suwał-  
kach, wiceprezes Walerian  
Jurkiewicz ze stosu papierów  
wyciąga najświeższe dane: u-  
dało się pozyskać z powrotem  
do Pietrzyk dwie rodziny, zla-  
godzono kilka konfliktów,  
powstała koncepcja udziewie-  
nia spółdzielczych finansów.

— Skorzystamy z pożyczki  
— wyjaśnia. — Wystaliśmy



Na przykładzie RSP w Pie-  
trzykach wiceprezes W. Ju-  
rkiewicz ma okazję do zapre-  
zowania trudności, jakie  
piętrzą się przed jednostkami  
skupionymi w suwalskim  
związku. Ogniskują się tu jak  
w soczewce, zarówno kłopoty  
kadrowe, socjalne, jak i pro-  
blemy natury ekonomicznej.

— Tworzenie kolektyw-  
nych gospodarstw na najslab-  
szych glebach, na ziemiach,  
których nikt nie chciał, mu-  
siało w końcu wydać marne  
owoce. Wiadomo, że złośliwa  
zainwestowana w odłogi przy-  
nosi mało korzyści. Tu leżą  
przyczyny tak częstych fru-  
stracji, konfliktów, pomó-  
wień...

Wracamy do sprawy listu.  
Jego autorka szczęśliwie uni-  
knęła dalszych perypetyj, zno-  
wu pracuje. Jednak nikt nie  
zapewni, że kolejne zakrety w  
burzliwej historii RSP w Pie-  
trzykach, nie zmuszą jej kie-  
dyś do wyjazdu na stałe.

ZBIGNIEW ŁUPINSKI  
Fot. ZDZISŁAW  
LENKIEWICZ



## Plenum KM PZPR w Białymstoku

Efekty pracy  
zależą  
od nas wszystkich

10 bm. odbyło się pierwsze w obecnej kadencji posiedzenie plenarne Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku. Przewodniczył sekretarz — Józef Kowalczyk.

Na Plenum przyjęto regulamin pracy Komitetu Miejskiego i jego Egzekutywu oraz powołano 14 komisji problemowych, a wśród nich: ideologiczną, ekonomiczną, prawną i porządku publicznego, zdrowia i opieki społecznej, oświaty, kultury i młodzieży. Komisje te — w myśl przyjętego regulaminu — są organami doradczymi i opiniującymi Komitetu i od ich przynależności do działań zależą będą w dużym stopniu efekty pracy instancji.

W „Opalku”  
Handlowanie  
inaczej

Preselekcja — to słowo w ostatnich dwóch latach jakoby zapomniane. Powoli, tu i ówdzie zaczyna być znów używane. Zapomniane, bo przy pustych półkach sklepów trudno było marzyć, aby w którymś domu handlowym wprowadzono taki system sprzedaży.

Po latach pjermentnych braków obowią, w tym roku widać lekką poprawę. Mniej kolejki, większy wybór i nie kupujemy już na „lapu capu”. Poprawiło się zaopatrzenie sklepów w buty dziecięce. Co prawda, są jeszcze kłopoty z nabyciem odpowiedniej numeracji, ale ogólnie matki nie mają dużych kłopotów z obutaniem pociec.

W tej sytuacji Dom Handlowy „Opalek”, od wczoraj 10 lutego br., wprowadził preselekcję — czyli system sprzedaży ułatwiający klientowi oglądanie w sklepie butów i dopiero dokonywanie zakupu. Zamiast stoiska, lady i ekspedientek za nią stojących, wolna przestrzeń a wzdłuż ścian półki. Każdy może podejść do półki i w odpowiednim słupku z numerem np. „19” wybrać letnie pantofelki dla dziecka, po czym należy poinformować ekspedientkę, która przyniesie z magazynu wybrane buty, wypisać paragon. Rola sprzedawcy ogranicza się do doradztwa, informowania i podawania.

Wczoraj, od godz. 9, w „Opalku” panował spory ruch. Handlowcy zgromadziły bukiety wartości 2 mln zł. Ten system sprzedawania to sprawdzian dla handlu i klientów. Pomysł ciekawy, a także handlowanie potrzebne, bowiem właśnie buty dla dziecka powinny być kupowane z rozważą, a przedtem dokładnie obejrzone.

Nowy film  
o Puszczy  
Białowiejskiej

4 lutego br. w Hajnówce, w miejscowym kinie, odbył się pokaz filmu Barbary Bartman-Czechowej (scenariusz i realizacja) „Janusza Czecha (zdziać) pt. „Puszcza Białowiejska anno domini 1983” wyprodukowanego przez Łódźską Wytwórnię Filmów Oświatowych. Film powstał głównie w oparciu o materiał nakręcony w trakcie realizacji poprzedniego „Białowiejskiego” filmu, zwanego „Krońka puszczy — zebra” (1982 rok). Prezentuje on puszczańską faunę i florę tutejszej flory i fauny oddziaływanie na człowieka. Na szczególną uwagę zasługują w nim sekwencje z zaburzoną orszą, portrety różnych gatunków roślin, z Czarnym lasem (Łódźskie WFO (z 35-letnim stażem), udowodnił jeszcze raz, że doskonale zna swój teren). Konsultantem filmu był pracownik naukowo-badawczy Białowiejskiego Parku Narodowego — dr Czesław Okólow.

(ba3)

do redakcji również mieszkańcy Białegostoku. Na autorytatywny odpowiedź czekamy, więc od Przedsiębiorstwa Eksploatacji Ulic i Mostów.

(je)

**Bazarowa ślizgawka**

Po kilkudniowych roztopach i plusze, w nocy ze środy na czwartek przyszedł lekki przymrozek i rozległa bajora na chodnikach, ulicach i placach ścieła tała lodowa, na którą tylko płasek jest jakim takim lektarstwem. Niestety, dozorcy mało gdzie ruszyli wczoraj rano do posypywania. Za szczególnie karygodne uważa należy zaniechanie tego obowiązku przez administratora targowicy przy ul. Bema, gdzie właśnie w czwartek od rana ludzie tłumnie przychodzą i przyjeżdżają.

Na całym placu, na wszystkich jego przejściach i obrzeżach aż do Przedsiębiorstwa Eksploatacji Ulic i Mostów, na której tylko płasek jest jakim takim lektarstwem. Niestety, dozorcy mało gdzie ruszyli wczoraj rano do posypywania. Za szczególnie karygodne uważa należy zaniechanie tego obowiązku przez administratora targowicy przy ul. Bema, gdzie właśnie w czwartek od rana ludzie tłumnie przychodzą i przyjeżdżają.

(bis)

**Gęś w zyspie**

Lokatorzy tzw. mrowkowców korzystają na co dzień z takich

## Ponad 116 tys. uczniów

Białostockie  
szkolnictwo  
w liczbach

Według danych WUS, w Białymstoku, w roku szkolnym 1983/84 do szkół podstawowych uczęszcza 79,8 tys. dzieci (o 2,3 proc. więcej niż w r. 1982). W tym, w zbiorczych szkołach gminnych uczęszcza 34,6 tys. dzieci.

W szkołach średnich uczęszcza 36,5 tys. (mniej niż w roku ubiegłym o 4,1 proc.). Zmalała o 4 proc. liczba młodzieży uczęszczającej do szkół zawodowych — w tym roku naukę podjęło 27,8 tys. osób (spadek o 4,3 proc.).

W zeszłym roku szkoły średnie opuściło 10,5 tys. absolwentów (o 6,7 proc. mniej niż w r. 1982).

Około 21,2 tys. dzieci (co stanowi 4,8 proc. ogółu w wieku 3-6 lat) objętych zostało wychowaniem przedszkolnym. Jest to mniej o 1,4 proc. niż planowano. (kp)

(zb)

Jak wydać pieniądze  
na ochronę zabytków?

Województwo białostockie nie posiada — poza nielicznymi wyjątkami — zbyt wielu zabytków wysokiej klasy. Z tym większą pieczołowitością powinniśmy chronić te, które mamy.

WIATRAKI, KAPLICE,  
CHALUPY

Służby konserwatorskie na bieżąco uzupełniają wykaz obiektów, które warto objąć ochroną. W ubiegłym roku wydano 17 decyzji o uznaniu za zabytkowe. Wśród nich są zarówno niektóre chałupy chłopskie w Parzewie, Kiersnowie czy Szumichach, jak też budynki plebanii w Dziadkowie, k. Siemiatycz. Ochroną objęto również ponad 40 obrazów.

(kp)

Fot. K. SWIDERSKI

Przedszkolaki też szukają zimy.

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Fot. K. SWIDERSKI

Na społeczne poparcie służącej próby ratowania od zniszczenia charakterystycznego dla naszego regionu tradycyjnego wiejskiego budownictwa drewnianego, które jest szczególnie narażone na upływ czasu i wskutek przeobrażeń budowlanych na wsi, bezpowrotnie odchodzi w przeszłość. Stąd m.in. rozdział się pomysł utworzenia Muzeum Wsi. Będzie ono obrazować historię rozwoju wsi w naszym regionie. Muzeum to zostanie zlokalizowane w Jurkach. W br. zostaną przeniesione na jego teren pierwsze zabytkowe obiekty.

ZABYTKI TRZEBA  
KONSERWOWAĆ

Zgodnie z uchwałą WRN z czerwca 1980 r. prowadzona jest również renowacja i odbudowa zaniedbanych obiektów zabytkowych. W stolicy województwa w br. planuje się renowację domu starosty 48, w którym zamierza się w przyszłości zlokalizować Muzeum Martyrologii. Restaurowana będzie również kamienica przy ul. Siewkiewicza, w całości i stanie przeznaczona na potrzeby Państwowego Wyższej Szkoły Teatralnej.

Srodkami użytkowników prowadzone będą remonty kościoła barokowego przy kościele Farnym (nakładem parafii), dwóch budynków staromieskich przy ul. Warszawskiej 27 i 29 (kosztem Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej). Wskazane prace przy obiektach zabytkowych są, oczywiście, nadzorowane przez specjalistów.

W Supraślu prace konserwatorskie prowadzone będą w br. na dość dużą skalę. Rozpoczną się remont Pałacu Bucholtzów (siedziba Liceum Sztuk Plastycznych) i zboru ewangelickiego, który — ze względu na brak wiernych — ma być przeznaczony na wystawę prac uczniów LSP, jak również odbudowa cerkwi obronnej z XVI w. oraz katedry pobawiańskiej.

W Tykocinie m.in. restaurowana będzie, dla potrzeb ośrodka zdrowia, dawna Rezydencja Ekonomiczna oraz prowadzone będą roboty zabezpieczające na ruinach zamku Zygmunta Augusta, w ramach których przewiduje się odbudowanie jednej z wież.

## W KILKU WIERSZACH

■ W poniedziałek, 13 lutego br., o godz. 19.30 klub „Millenium” ul. Mazowiecka 39 d) proponuje kolejne spotkanie w ramach Wzręcznicy Teatralnej. Aktor Teatru Narodowego, Jerzy Polarski wystawi monodram oparty na twórczości Cyprjana Norwida, zatytułowany „Assunta”.

■ We wtorek, 14 lutego o godz. 18.30 w Klubie Prawnika w Białymstoku, przy ul. M. Skłodowskiej-Curie (gmach Sądu Wojewódzkiego) z inicjatywą Kola ZPP nr 1, odbędzie się dyskusja nad założeniami do ustawy o konsultacjach społecznych i dyskusjach publicznych oraz głosowaniu ludowym.

■ Organizatorzy serdecznie zapraszają nie tylko pracowników, ale również osoby zainteresowane ustawą.

■ W środę, 15 lutego o godz. 17, w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 9 w Białymstoku przy ul. Suchoj 2, odbędzie się zebranie

sprawozdawczo-wyborcze Rady Osiedlowej PRON. Rada Osiedlowa PRON zaprasza mieszkańców osiedla nr 29 (Centrum I i II).

Refleksje z premiery sztuki teatralnej pt. „Próga Aleksieja Dudarowa w Białymstoku”.

Nowe wiersze Maksyma Tanka.

O dziesięciu najlepszych sportowcach Białostockiej SRR. Jak pracuje autoryzowana stacja obsługi samochodów GS w Hajnówce.

Partyzanie ścieżki Romana Mordana z Wali (gmina Grodziec).

Pasje muzyczne Mikolaja Sylwestra z Tyńwiec Dużych (gmina Narew).

Dziennik Dziadka Romanca.

Nowinki z Bielska Podlaskiego, Hajnówki, Orli i Dubicz Cerkiewnych.

Co wiemy o refleksoterapii.

Wybór opowiadań i bajek dla dzieci w „Zorze”.

Program telewizyjny na następny tydzień.

Kolumna humoru i satyry.

(je)

## SPORT

## Wierny piłce

Stefan Marcinkiewicz, doskonały piłkarz elckiego Mazura w latach 1946-60, powiedział kiedyś, że jednym z ważniejszych celów w jego życiu jest futbol. Od czasu kiedy Stefan Marcinkiewicz grał wyczynowo w piłkę nożną to i owo się zmieniło. Natomiast nie się nie zmieniło w jego 60-letnim życiu jeżeli chodzi o futbol.

Gdy skończył karierę piłkarską i zawiesił buty na przysiółkowym kołku, zajął się pracą z młodzieżą. Obecnie trenuje juniorów starszych elckiego Mazura. Robi to dobrze, z pasją i zaangażowaniem. Jego podopieczni odnoszą coraz znaczniejsze sukcesy.

Mimo 60 lat pan Stefan grywa jeszcze w piłkę i to jak! Oglądaliśmy go ostatnio podczas halowego turnieju w Suwałkach. W ramach pojedynków juniorów młodszych, rozegrany został mecz pomiędzy szkoleniowcami OZPN WFS w Suwałkach, a trzyczoligowym zespołem suwalskich Wigier „Stara wiara” zaprezentowała technikę wysoką i co ciekawiejsze dobrą kondycję. Wśród szkoleniowców wybił się ciagle młody Stefan Marcinkiewicz.

(let)

Jarosław Kisiel szósty  
w Pucharze Świata

Jarosław Kisiel wychowanek elckiego Mazura (trener Jerzy Lebedziński) zajął szóste miejsce w klasyfikacji Pucharu Świata Juniorów w szabli. Jest on drugim z Polaków. Wyprowadził go Robert Kościelniakowski, który uplasował się na trzeciej pozycji. W czolowej dziesiątce znalazł się jeszcze jeden Polak, Michał Zabłocki — był siódmy.

W programie rywalizacji znalazło się sześć turniejów. Wyniki czterech zaliczane były do klasyfikacji końcowej.

Jarosław Kisiel w roku ubiegłym wyjechał do Elku bo w Warszawie rozpoczął studia. W Warszawie i reprezentuje stołeczną Marymont.

(kp)

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA



### SAMOCHOODY

NOWEGO „Plata” 1250 - sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „930”.  
g 930-1

„MERCEDES” 408 - kupię. Białystok, tel. 414-987, od 15 do 20.  
g 971-0

TRABANTA 801 oraz bliźniaki, drzewi, pokrywę do Skoda 105, sprzedam. Suwałki, ul. Bieleckiego 28.  
g 257-1

WARSZAWĘ (tel. 36-02) i Syrenę (tel. 24-43) sprzedam. Telefon w Suwałkach do godz. 17.  
g 251-1

„WARSZAWĘ” stan dobry - sprzedam. Białystok, ul. Wilejska 78.  
g 1083-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**mgr. ZENONOWI MASALSKIEMU**  
Przeszowi Zarządu BSM  
z powodu zgonu

**Matki**  
składają: Rada, Zarząd i pracownicy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Białymstoku.  
g 532-1

W wieku 75 lat zmarł  
**Zygmunt Rukciński**  
zasłużony działacz Ruchu Ludowego, wiceprezes WK ZSL w Suwałkach, wiceprezes PK i prezes MGK ZSL w Augustowie, poseł na Sejm PRL trzech kadencji, działacz rad narodowych, FPN, kolekcjoner i spóźniony, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami.  
**Cześć Jego pamięci!**  
Wyrazy głębokiego żalu i współczucia  
**RODZINIE**  
składają: WK ZSL w Suwałkach, MGK, ZSL w Augustowie  
g 523-1

Wyrazy szczerzego współczucia  
**mgr JADWIDZE RUDZIŃSKIEJ-PATEJUK**  
z powodu zgonu

**Matki**  
składają: Zarząd Miejskiej Ligi Kobiet Polskich w Hajnowce  
g 527-1

Wyrazy szczerzego współczucia  
**Kol. FRANCISZKOWI KUCZYŃSKIEMU**  
z powodu zgonu

**Matki**  
składają: Dyrekcja, Rada Pracownicza i współpracownicy Zakł. Bud.-Rem. BSM  
g 529-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**FELIKSOWI I HELENIĘ LASOTOM**  
z powodu zgonu

**Ojca i Teścia**  
składają: Dyrekcja i współpracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Olecku  
g 512-1

Serdeczne wyrazy współczucia  
**Ob. IRENIĘ KOWALEWSKIEJ**  
z powodu śmierci

**Teścia**  
składają: Naczelnik, POP i pracownicy UMIG w Grąjewie  
g 513-1

### RÓŻNE

ZAGUBIONO - prawo jazdy kat. AB, nr 2314/70 na nazwisko Heleny Sztylowska, Sokoły, ul. Niecała 4.  
g 1346-1

GARAŻE, haki holownicze, kotły, ekonomizatory, ogrzewania, Bielawski, 284-77, Ślanka 31 „A”.  
g 916-0

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne zakupi maszyni sprawczą i syk-zaki (przemysłowe). Oferty Biuro Ogłoszeń „930”.  
g 976-1

TAKSOMETR „Poltax” elektryczny sprzedam. Dudki 16. km. Monki.  
g 1085-1

TRZYMIESIĘCZNEGO psa boksera z rodowodem - sprzedam. Tel. 334-45.  
g 1056-1

DOM drewniany obłożony cegłą, kryty blachą oraz zabudowania gospodarcze we wsi Olszowa Droga położona nad rzeką Biebrza koło Olszowa miejscowości letniskowa - sprzedam. Przemysław Nielecki, Zaczęcie 9, 16-060 Zabłudów.  
g 1069-1

DOM drewniany kryty blachą stan dobry - sprzedam. Stanisław Sawicki, kol. Chodorówka Stara 4, gm. Suchowola.  
g 1070-1

Wyrazy współczucia  
**RODZINIE**  
z powodu zgonu pracownika OZLP  
**Dominika Kraszewskiego**  
składają: Dyrekcja i pracownicy O. Kregowego Zarządu Lasów Państwowych w Białymstoku  
g 515-1

Wyrazy szczerzego współczucia  
**Kol. GRZEGORZOWI WIERZBIŃSKIEMU**  
Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**Matki**  
składają: Współpracownicy OSW w Suwałkach  
g 521-1

Wyrazy szczerzego współczucia  
**Kol. JERZEMU ŁOTOWSKIEMU**  
z powodu śmierci

**Rodziców**  
składają: Dyrekcja i pracownicy O. Kregowego Zarządu Lasów Państwowych w Białymstoku  
g 516-1

Wyrazy szczerzego współczucia  
**mgr JADWIDZE RUDZIŃSKIEJ-PATEJUK**  
Przewodniczącą ZW LKP z powodu zgonu

**Matki**  
składają: Zarząd Wojewódzkiej Ligi Kobiet Polskich w Białymstoku  
g 526-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**mgr. ZENONOWI MASALSKIEMU**  
z powodu śmierci

**Matki**  
składają: Dyrekcja i pracownicy Zakładu Anten i Urządzeń Elektronicznych w Białymstoku  
g 531-1

### INFORMUJE, ŻE

DYREKCJA LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO DLA PRACUJĄCYCH ZAOCZNEGO w Białymstoku, ul. Marchlewskiego 2/1

**DOKONUJE NABÓRU SŁUCHACZY**

na semestr wstępny oraz semestr przystępie liceum na podbudowie szkoły podstawowej i zasadniczej.

Ubiegający się o przyjęcie winni złożyć w sekretariacie szkoły do dnia 24 lutego 1984 r. w godz. 10-15 następujące dokumenty:

1. podanie
2. świadectwo ukończenia szkoły, odpowiedniej klasy lub indeks
3. skierowanie do szkoły wydane przez zakład pracy lub zaświadczenie o zatrudnieniu.

Ukończenie semestru wstępnego zapewnia przyjęcie do klasy I liceum bez egzaminu wstępnego.

Jednocześnie informuje się, że zajęcia w szkole odbywają się co dwa tygodnie w godzinach rannych w soboty i niedziele.

k 525-1

### PRACA

FIRMA polonijna „Wienpol” zatrudni krawców i dziewiarzy do pracy w zakładzie dziewiarskim. Pielęgniarki, ul. Tetmajera 39, (Baciszewski).  
g 932-0

GOSPODARSTWO samodzielną - dobrego rodzaju, samotna starsza osoba (dwójka) panów potrzebna od zaraz. Warunki bardzo dobre. Oferty 171843, Biuro Ogłoszeń „930”, Warszawa, Poznańska 38.  
g 236-00

ZAKŁAD Pomnikarski zatrudni fachowca lastkierza, najchętniej renciście. Okulus, Zajączka 4.  
g 1055-1

### POLECA USŁUGI W ZAKRESIE:

PRAC BADAWCZO-ROZWOJOWYCH KONCZONYCH INSTRUKCJĄ WDOZENIOWĄ, KWALIFIKUJĄCĄ SIĘ DO BEZPOŚREDNIEGO ZASTOSOWANIA

z dziedziny:

- ◆ kompleksowego wyciszania oddziałów produkcyjnych
- ◆ wytycznych modernizacji instalacji odpylających i nawiewno-wywiejnych
- ◆ kompleksowej modernizacji stanowisk pracy pod kątem zagrożeń wypadkowych

W wykonujemy tanio i solidnie.  
k 444-1

Rejon Energetyczny w Głęboku informuje odbiorców energii elektrycznej o przerwach które wystąpią w miejscowościach:

- Ruską Wieś, Trygort, Przystań, Pniewo, Kiełce, Kamionka, Kamień Duży, Terlików, Surwile, Sztynort, Stawiska, Tabapy, Radziejewo, w dniach 13-15.11.1984 r. w godz. 9-14.
- Głębok, ul. Pocztowa, Kościuszki, 1-go Maja, Kopernika w dniu 15.11.1984 r. w godz. 8-14.
- Róża, Radziejewo, Działek, Jerzykowo, Piłwa, Skrzypcy w dniu 17.11.84 r. w godz. 9-12.

Powyższe przerwy spowodowane są przebiegiem urządzeń energetycznych. Bliższych danych udzieli Rejon Energetyczny tel. 22-47.

Przerwa w dostawie energii wynika z konieczności wykonania prac remontowo-eksploatacyjnych. Bliższych informacji udzielamy pod numerem tel. 31-71 lub 34-72.  
k 367-1

### OGŁASZAJĄ NABÓR

do 3-letniego dochodzącego Hufca pracy dla młodzieży żeńskiej w wieku 16-20 lat.

Jeżeli chcesz zdobyć jeden z atrakcyjnych zawodów elektronicznych jak:

- ◆ monter układów elektronicznych
- ◆ monter zestrajacz
- ◆ monter lutowniczo-cynownic

w Zespole Szkół Elektrycznych - Białystok, ul. Grottegera lub na kursach wewnątrzzakładowych w tut. Zakładzie, bądź ukończyć szkołę podstawową z g ł o ś ię w Komendzie Wojewódzkiej OHP Białystok, ul. Warszawska 44

Hufiec i przedsiębiorstwo zapewniają:

- ▲ częściowo odpłatne wyżywienie
- ▲ częściowo odpłatne umundurowanie organizacyjne
- ▲ atrakcyjne spędzenie czasu na pracy i nauce w hufcu i obiektach kulturalnych oraz sportowych
- ▲ korzystanie z bufetów i kiosków zakładowych
- ▲ dla wyróżniających się w pracy, nauce i dyscyplinie w czasie urlopu wypoczynkowego możliwość wyjazdu za granicę w ramach OHP
- ▲ idąc do hufca zabierz ze sobą
- ▼ dowód osobisty lub metrykę urodzenia z poświadczaniem zameldowania
- ▼ piśmenną zgodę rodziców (dla niepełnoletnich) na pobyt w hufcu z poświadczaniem podpisów
- ▼ ostatnie świadectwo szkolne
- ▼ 4 fotografie
- ▼ kartę zaopatrzenia

OHP - TWOJA SZANSA - SKORZYSTAJ.  
k 524-1

### ZATRUDNIA NATYCHMIAST

pracowników w niżej podanych zawodach

**ŁOZCZARZ W METALU - KOBIETY**

**MONTER SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO - KOBIETY**

Bliższych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, pokój 67, tel. 292-77 wew. 261.  
k 412-0

### Co, gdzie, kiedy?

**W BIAŁYMSTOKU**

**Teatr Dramatyczny im. A. W. Wierzyńskiego**  
w sobotę i niedzielę: „Złoty wiek” (dla 12-18 lat), „Białe noce” (dla 18-25 lat), „Złoty wiek” (dla 25-35 lat), „Złoty wiek” (dla 35-50 lat), „Złoty wiek” (dla 50-65 lat), „Złoty wiek” (dla 65-80 lat), „Złoty wiek” (dla 80-90 lat), „Złoty wiek” (dla 90-100 lat).  
g 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321, 2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405, 2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489, 2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573, 2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657, 2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669, 2671, 2673, 2675, 2677, 2679, 2681, 2683, 2685, 2687, 2689, 2691, 2693, 2695, 2697, 2699, 2701, 2703, 2705, 2707, 2709, 2711, 2713, 2715, 2717, 2719, 2721, 2723, 2725, 2727, 2729, 2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741, 2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753, 2755, 2757, 2759, 2761, 2763, 2765, 2767, 2769, 2771, 2773, 2775, 2777, 2779, 2781, 2783, 2785, 2787, 2789, 2791, 2793, 2795, 2797, 2799, 2801, 2803, 2805, 2807, 2809, 2811, 2813, 2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825, 2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837, 2839, 2841, 2843, 2845, 2847, 2849, 2851, 2853, 2855, 2857, 2859, 2861, 2863, 2865, 2867, 2869, 2871, 2873, 2875, 2877, 287



# RELAKS

## Go mówi astrologia?

### Planety opiekuńcze

W czasach, gdy długość roku słonecznego obliczano na 360 dni, 12 znaków Zodiaku wyznaczało jednocześnie 12 miesięcy, które z kolei dzieliły się na dziesięciodniowe odcinki — równoważniki dzisiejszych tygodni. Nazwało je dekadami (dekantami) i przydzielono im planetarnych opiekunów. Aby odszukać patrona swojej dekady należało się uzbierać w kalendarz, ołówki i niniejszą instrukcję. Zaczynamy.

Opiekuńcze planety zmieniają się wcią w tej samej kolejności: Słońce, Merkury, Wenus, Księżyc, Saturn, Jowisz, Mars i znowu Słońce, Merkury... „Zmiany warty” opiekuńczej odbywają się zawsze, 2, 12 i 22 każdego miesiąca i tym dniom patronują obla sąsiadujące ze sobą planety. Starożytna rachuba czasu rocznego rozpoczynała się 20 marca, gdy Słońce wchodziło w znak Barana. Ponieważ jednak rok współczesny zaczyna się 1 stycznia, od tegoż dnia rozpoczniemy planetarno-kalendarzowe zapisy. Tak więc (1 stycznia — Jowisz) od 2 do 12 stycznia — planeta Mars. Od 12 do 22 stycznia — Słońce, 22 stycznia — 2 lutego — Merkury, 2—12 lutego — Wenus, 12—22 lutego — Księżyc, 22 lutego — 2 marca — Saturn, 2—12 marca — Jowisz, 12—22 marca — Mars. Po prostu w tym momencie rachuba wydaje się już prosta. Niestety komplikuje ją dodatkowo jedna dekada pozabawiona opiekuna, zwana ciemną gwiazdą. Po Marsie zu-

pełnie prawidłowo wkracza Słońce 22 marca — 2 kwietnia. Następnie od 2 do 12 kwietnia Merkury i od 12 do 22 kwietnia trwa owa ciemna gwiazda, przysłówowa dekada, kiedy to podobno rodzą się ciemne typy. Od 22 kwietnia do 2 maja — panuje Wenus i potem już wszystko przebiega zgodnie ze swoją kolejnością aż do końca roku. Księżyc, Saturn, Jowisz, Mars i znowu Słońce, Merkury, Wenus... aż do Jowisza, na którym rok się kończy i zaczyna.

Gdy dokonamy już skomplikowanej notacji w kalendarzu i oznaczmy prawidłowo wszystkie dekady, znajdziemy swojego patrona będzie blaskostką, 17 lipca — Księżyc, 1 września — Słońce i Merkury... itd.

W laboratorium wysokich napięć Instytutu Energii Elektrycznej w Sofii prowadzone są próby nowych typów transformatorów i izolatorów.

CAF — BTA

## Proporczyk z uśmiechem

Gdy znany brazylijski piłkarz Pele strzelił swego tysięcznego gola, z radości podniósł do góry ręce i na jego twarzy pojawił się uśmiech. Ten moment uchwyciła kamera filmowa, a następnie kadr z filmu przeniesiono na proporczyki sportowe. Wydano je w milionowych nakładach. Dzisiaj uchodzą za jedne z najcenniejszych w zbiorach kibiców sportowych i kolekcjonerów.

(sws)

Kopenhaska syrenka.

Fot. K. SWIDERSKI

## Redaguje kandydat na mistrza Dariusz Klimaszewski

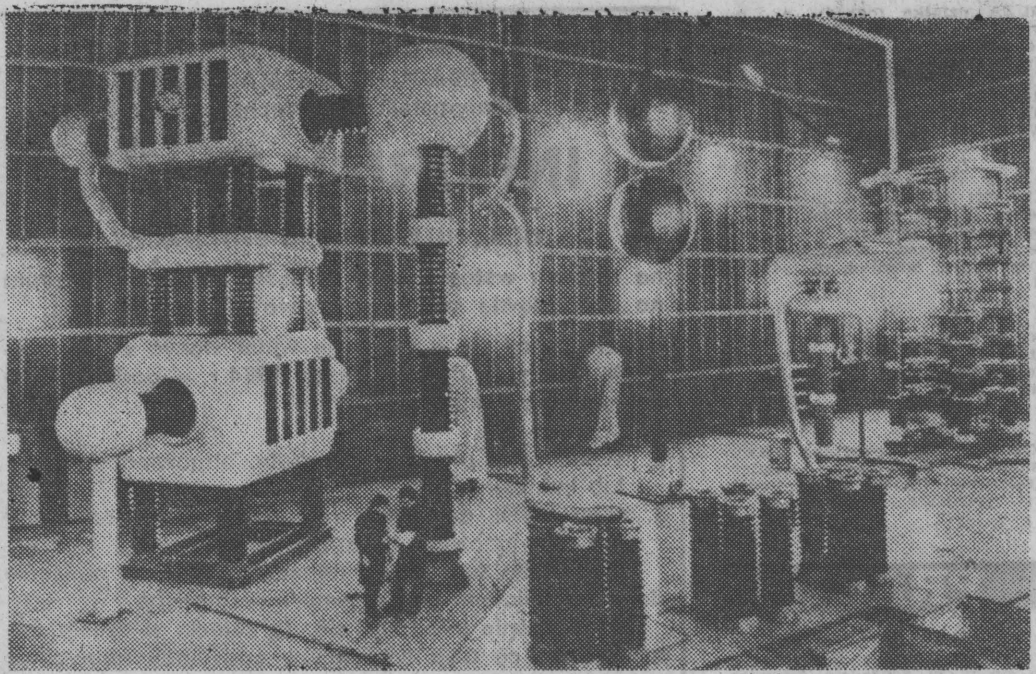
Najlepszymi byli: w grupie dwudziestoklatków — P. Ruszczyński, w grupie samostatnych w dwóch posunięciach — W. Tura i w grupie młodszych pomocniczych — M. Halski.

Komitet Sportu ZSRR przyznał najlepszym szachistom radzieckim coroczne nagrody. Uznano, że na wyróżnienia te za rok ubiegły zasłużyli: Anatolij Karpow i Nona Gaprindaszwili. Ponadto specjalne nagrody za najlepsze partie otrzymali: Garri Karpajow za pojedynkę z Lajoszem Portischem (Węgry) grany na turnieju w Niszkach i Wasylj Smysłow za 7 partię półfinałowego meczu pretendentów z Zoltanem Riblím (Węgry). Obie te gry były prezentowane w poprzednich numerach szachowej rubryki. Wśród pań najwyżej oceniono pojedynkę M. Calburandzie z Anglikiem Moorem Chandlerem. Pamiątkowe medale M. Czigorina wręcono trenerom, którzy przygotowywali G. Kasparowa i W. Smysłowa do meczów o mistrzostwo świata.

Rozwiązania zadań: nr 67 — 1.G65, nr 68 — 1.G63, nr 69 — 1.G3, nr 70 — 1.Hf1. Nagrody wylosowali: Dietmar Rack i Andrzej Kowalski z Białegostoku oraz Jarosław Konstantuk z Dąbrowy Białostockiej.

ZADANIE NR 72. Mat w 2 posunięciach. Wśród czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadesłali prawidłowe rozwiązania, wylosujemy nagrodę książkową.

Wśród czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadesłali prawidłowe rozwiązania, wylosujemy pięć nagród książkowych. Nagrodę otrzymała z Australii, Meksyku, Anglii, Egiptu i innych krajów.



W laboratorium wysokich napięć Instytutu Energii Elektrycznej w Sofii prowadzone są próby nowych typów transformatorów i izolatorów.

CAF — BTA

## Ultradźwięki na usługach medycyny

W CORAZ większym stopniu w diagnostyce schorzeń układu krążenia wykorzystywane są ultradźwięki. Na całym świecie rozwijają się firmy oraz ośrodki naukowe, które zajmują się opracowywaniem nowych konstrukcji oraz produkcją tego typu urządzeń diagnostycznych. Jednym z nich, o randze międzynarodowej, jest Zakład Ultradźwięków Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN w Warszawie.

W urządzeniach tych, przy pomocy tzw. efektu Dopplera można z dużą dokładnością wykryć np. zgrubienie powstałe w tętnicy, które grozi zatorowym przepływem krwi. Najważniejsze jest jednak to, że samo badanie można przeprowadzić bez potrzeby ingerowania we wnętrza naszego organizmu. Nic dziwnego zatem, że z tymi metodami związane są duże nadzieje we współczesnej diagnostyce medycznej.

Opracowany w IPPT PAN arterioskop ultradźwiękowy jest w stanie dokonać, poprzez skórę, pomiaru przepływu prędkości krwi w tętnicach szyjnych. Na podstawie tego lekarz może stwierdzić, czy nie powstało jakieś zaważenie w tym miejscu układu krwionośnego, grożące niedokrwieniem mózgu. Ultradźwięki wypierają w ten sposób w medycynie np. promienie Rentgena, które stosowane w zbyt dużych dawkach nie są objęte dla ludzkiego organizmu.

Powszechnie już stosowany jest w naszej służbie zdrowia automatyczny mernik prędkości krwi AMP-10. Jest tak skonstruowany, że umożliwia przeprowadzenie prawidłowych pomiarów prędkości krwi w naczyńach bez względu na kąt wnikania fali ultradźwiękowej do wnętrza układu krwionośnego. Może być również stosowany w badaniach naczyń obwodowych u dzieci.

Nowa generacja diagnostycznych urządzeń ultradźwiękowych zapoczątkowały aparaty umożliwiające dokładną ocenę wielkości zaważenia w konkretnym miejscu naczyń obwodowych. U dzieci możliwość stała się przesłaniem odpowiednich obszarów jamy serca i wykrycie wad wrodzonych tego organu. Dotychczas było to możliwe jedynie przy użyciu metod wymagających interwencji chirurga.

Opracowane zostało także urządzenie podnoszące bezpieczeństwo pracy nurków, pracujących na dużych głębokościach. Aparat taki umożliwia wykrycie pęcherzyków gazu we krwi, grozących powstaniem zatoru w naczyniach, czyli choroby cisnieniowej. Jego działanie sprawdzane zostało zarówno na zwierzętach jak i na ludziach. Oczekuje teraz na praktyczne wykorzystanie.

Urządzenia ultradźwiękowe mogą być wykorzystane w medycynie nie w jeszcze szerszym zakresie. Coraz większą uwagę poświęca się ich zastosowaniu w profilaktyce chorób wieńcowych, głównie przyczynie zawałów. Mogą służyć również do diagnozowania niektórych nowotworów w ich najwcześniejszym stadium rozwoju.

(PAP)

## Niecodzienna kolekcja

Kiedys w jednym z centralnych parków w Madrycie mieszkał stolicy Hiszpanii młody podziwiał zbior kilkunastu zwierząt morskich. Zgromadził je Felice Romero bosman w stanie spoczynku, który w swym życiu przeżył 30 lat. Romero nie wymyślił sam ani jednego zwierza. Wszystkie zapamiętał z długich lat służby na morzu. Był on fenomenalną pamięcią; każdy węzeł potrafił błyskawicznie rozwiązać i szybko bezbłędnie związać powtórnie. (sws)

## Spaniel — numizmatyk

O ciekawym przypadku ze spanielem donosiła niedawno prasa kolekcjonerska. Ode pewnego razu pies ciężko zachorował. W lecznicy zwierząt musiano go zoperować. Lekarz weterynaryj wyjął mu z żołądka piękne spaniele 13 miedzianych i srebrnych monet.

Kilka tygodni później spaniel znowu znalazł się w lecznicy. I tym razem z żołądka wycofano mu garść monet. To moja Regina — powiedział właściciel spaniela, znany numizmatyk. — Czasem swoje zbiory zostawiam tam, gdzie popadnie. (sws)

## Ekspedientki pod specjalnym nadzorem

Pięć ekspedientek ze sklepów na paryskich lotniskach Orly — Zachód i Wschód otrzymało zwolnienie z pracy, a dwie inne, delegatki federacji związkowej CGT, zostały zawieszono. Również na lotnisku Roissy dwie sprzedawczynie otrzymały zwolnienia. Na znak solidarności ich towarzyszyki pracy podjęli strajk.

Przyczyna tak drastycznych sankcji? „Poważne uchybienia” w pracy. Okazało się, że firma Sodiprint, która zarządza tymi sklepami, sprawowała nadzór nad personelem za pomocą ukrytych kamer, rejestrujących każdy ich ruch i gest oraz prywatnej policji, mającej obowiązek nie tylko śledzenia ich pracy, ale również interesowania się życiem prywatnym sprzedawczyń.

Jedną ze strajkujących ekspedientek, Sonia, opowiedziała dziennikarce „Le Monde” jak wzywano ją na policję lotnisk, gdzie została poddana wielogodzinnemu przesłuchaniu. Była podejrzana o sprzeniewierzenie towarów i pieniędzy. Pokazano jej film, nakręcony ukrytą kamerą przez prywatne biuro śledcze, którym usiłowało jej udowodnić, że dopuściła się malswersacji. Kiedy to się nie udało, starano się wmówić, że była współwinną kombinacji jej koleżanki, Sylwii, dodając, że ona się już przyznała. (Z.K.)

## Muzeum „STARA”

W Fabryce Samochodów Cieszarowych w Starachowicach powstanie muzeum „STARA”. Znajdą się tam już pierwsze ciężarówki produkowane w Starachowicach w 1948 r., które mają kolejne numery fabryczne: 1, 2 i 3.

W ubiegłych latach zakłady w Starachowicach zostały rozbudowane i zmodernizowane, co przeżyło się do zwiększenia i unowocześnienia produkcji popularnych „Starów”. Po drogach naszego kraju kursuje już kilkadziesiąt tysięcy „Starów” w tym wiele pojazdów specjalistycznych, przeznaczonych do przewozu materiałów budowlanych.

W br. starachowicka FSC wyprodukowała 14 tys. ciężarówek wyposażonych w silniki wysokoprężne o mocy 165 i 180 KM. Wytwarzania silników benzynowych zaprzestano w Starachowicach w ub.r. (PAP)



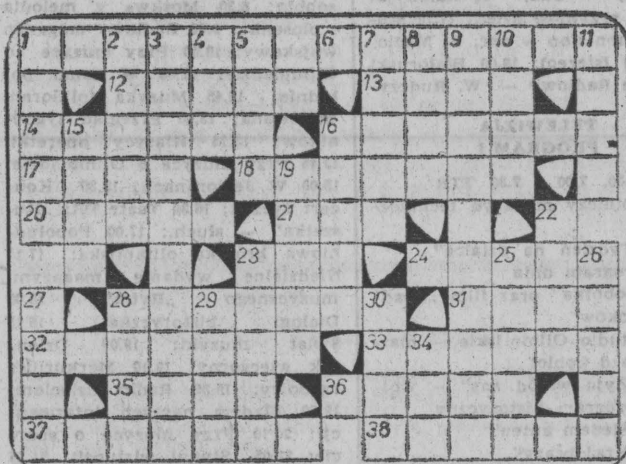
ZSRR. Wędkarstwo jest bardzo popularną rozrywką mieszkańców Kameczatki. Zimą w soboty i niedziele tysiące ludzi spędza długie godziny na łowieniu ryb pod lodem. Połowcy bywają obfite — do stu ryb dziennie potrafi wyłowić dobry amator.

CAF—TASS

## NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 24 z 28-29 stycznia br. nagrody książkowe wylosowali: Sabina Waszank z Łomży, Regina Kuligowska ze wsi Bobry, Franciszek Kondrat z Lubina Kościelnego, Krystyna Wojcik z Głęboka oraz Eugeniusz Mazek z Białegostoku.

Zamieszczone nagrody przesyłamy pocztą. Czytelnik z Białegostoku przesyłał do redakcji list z prośbą o przesłanie nagrody. Wskazaliśmy na to, że nagrody przesyłamy pocztą, a nie listem. Wskazaliśmy na to, że nagrody przesyłamy pocztą, a nie listem. Wskazaliśmy na to, że nagrody przesyłamy pocztą, a nie listem.



## Amulet żeglarski

Pamiętają zapewne Czytelnicy o sensacyjnym odkryciu, podczas remontu domu, amuletu żeglarskiego ze św. Jerzym — o czym w ub.r. donosiła „GW”. — Co to za amulet — pytali Czytelnicy?

Amulet, będący własnością p. Andrzejewskiego, posiada na awersie scenę przedstawiającą walkę św. Jerzego ze smakiem (patrz zdjęcie). W dal, pomiędzy wzniesionymi nogami konia, rysuje się mała postać kłęcząca kobiety z rękoma złożonymi do modlitwy. Wokół biegnie napis: S. GRORGIVS. EQUITVM. PATRONVS.

Na rewersie umieszczony jest pływacz w wzburzonej wodzie, który w dwóch marynarzy usiłuje oduczyć Chrystusa śpiącego na dziobie. Wokół umieszczono legendę: IN TEMPESTATE, SECVRITAS. Do okragłego medalu przylutowano uszko, co stwarzało możliwość noszenia tego amuletu na sznycie.

Kim był św. Jerzy? Według legendy — księciem kapadockim i oficerem rzymskim, umęczonym za panowania Dioklecjana (284—305) w Diopolis w Palestynie. W średniowieczu dobiegło do niego imię jego walce ze smakiem, stoczonej w Silene w obronie królowny, której postać umieszczona jest na amulecie.

Najczęściej św. Jerzego przedstawiano jako młodszego rycerza pieszo lub konno walczącego ze smakiem. W Bizancjum był patronem armii jako Jerzy Przynoszący Zwycięstwo, skąd trafił na monety Jana II (1118—1143). W Europie Zachodniej imię jego pojawia się na monetach Merovingów. Staje się też szybko idealnym rycerzem okresu wypraw krzyżowych. W Anglii normandzkiej zostaje św. Jerzy.

W Polsce noszono takie amulety jeszcze na początku XX wieku jako wisiorki przy zegarkach i kluczach. Były amulety nieznienne popularne w całej Europie, produkowane przez różnych mennic, w różnych metalach. Używano w ten sposób zaspośko zapobieganie różnym chorobom społeczeństwa na amulety z wizerunkiem tego świętego. Amulety ze św. Jerzym — patronem żeglarskiej i marynarskiej — w rabinie się do dziś np. we Francji. A swoją drogą jakże ciekawy byłby np. zbiór monet, medali i odznak z wizerunkiem św. Jerzego walczącego ze smakiem.

NUMIZMATYK

## Człowiek-istota wszystko jedząca

W jednym z czasopism radiowych znalazłem informację o nieco osobliwym zbiorze lekarza Dagestańskiego Instytutu Medycznego, St. Dawudowa. Mianowicie pokazał on w swoim gabinecie różne przedmioty, jakie znalazł w żołądkach roztargnianych pacjentów. Znalazły się więc wśród nich monety, zegarki, gwoździe, a nawet widelce.

A swoją drogą, podobna ekspozycja zobaczyć można także na korytarzu Kliniki Otolaryngologicznej AM w Białymstoku. W gablocie obejrzeć więc można także przedmioty jak np. monety, polowane protezy, gwoździe, korale, które wyciągnęli biolostoccy lekarze z gardel i żołądków (a także nosów!) dorosłych i najmłodszych pacjentów.

(swi)

## Mniej więcej autentyczne

Z urzędowej korespondencji. Zastępca dyrektora Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym „Agrom” pisze do wiceprezesa WZSR „Samopomoc Chłopska” w Białymstoku w sprawie potwierdzenia zamówień na dostawę części zamiennych w I kwartale br. (do wiadomości redakcji).

„Z przykrością jednakże stwierdzamy, że od pewnego czasu otrzymujemy od Was mniej lub więcej zasadne pisma assekuracyjne, uszczypliwe, podważające autorytet — zważywszy na adresatów, którym zamiast pozytywnych informacji jakościowych we współpracy, koncentracji nad rozwiązywaniem nielubianych problemów szkoda wzajemnym stosunkom. Proponujemy Ob. Prezesowi zaniechać prowadzenia takiej korespondencji i w zamian realne, robocze spotkanie”. Oczywiście, w serdecznej atmosferze.

Uważamy redaktor Biuletynu Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Białymstoku pt. „Ognio” odpowiedział polemizując wystąpienie w dyskusji na naradzie gospodarczej: „Wścieście się wycofał ze sprawy. A tu trzeba koniecznie pójść. Wścieście się z żądaniem spóźnieliśmy. Najbardziej preteksta światopoglądowa odbyła się w Studzińskich (gmina Wasilków). Prelegent wszedł do klubu, zaczął w drzwiach spódnie

o gwoździ, krzyknął: O Jezul i wyszedł. „Zielony Stander” z 18 stycznia br. (nr 5) w artykule „Do lekarza ciągle pod górę” pisze: „Województwo białostockie wciąż zaliczane jest do tzw. zielonych, boryka się z problemami, z którymi ma do czynienia służba zdrowia w całym kraju”.

Trochę później, w tej samej gazecie z 22 stycznia br. (nr 7) Adam Anastasiuk oznajmia: „Województwo białostockie jako jedno z nielicznych w kraju ma dobre rozbudowane sieć służby zdrowia”. W ciągu tygodnia i taki postępowanie. Frągnęty stenogramu „mowy młodzieżowej” na jednej z narad centralnych: „Organizacja nasza, jak każda wysoka fala, niesie burzę i rozbija butelki... Jest to ambiciozność nie ambicja, politykierstwo nie politykowanie... Wiemy, co to pole zaprzeczono... Mówią o nich, że to arbuzy... Stano- wisko traktuje się talmudycznie... Jak się udało po mocnym macerowaniu postawić kwestię...”



## W ryńskim „Pokoju”

## Wyjście z roli kooperanta

Brak dewiz i związane z tym trudności zaopatrzeniowe powodują, że wielu producentów wyrobów finalnych, ograniczając produkcję, koncentruje ją we własnym zakładzie ze szkodą dla kooperantów. Najdłużniej wyraża to jeden z dyrektorów stawiając retoryczne pytanie: — „Kooperantom oddam, a sam będę sobie łapę liżał?”

Warszawski TELEKOM znany w kraju producent urządzeń telefonicznych podpisał przed laty z Metalowo - Elektrociepłownią Spółdzielnią Inwalidów „POKOJ” w Ryńsku umowę kooperacyjną. W ramach tej umowy z części i materiałów dostarczanych przez zleceniodawcę spółdzielnia produkowała podzespoły do central telefonicznych. Centrale telefoniczne nie są wyrobem rynkowym więc znalazły się w niełasce. Warszawski potentat zaczął się wycofywać z umowy kooperacyjnej.

## Jak pozyskać najlepszych?

8 km. w Wojewódzkim Sztabie Wojskowym w Łomży odbędzie się narada inauguracyjna działalności wojewódzkiej komisji koordynacyjnej do spraw rekrutacji kandydatów do wojskowych szkół zawodowych. Podczas spotkania, które prowadził zastępca przewodniczącego komisji, szef WSZW — płk Józef Piotrowski, ocenił działalność rekrutacyjną do szkół wojskowych w roku ubiegłym. Precyzowano zadania dla organizacji i instytucji reprezentowanych w komisji dotyczące pracy informacyjno-propagandowej.

W czasie dyskusji podkreślono m.in. że wysokie wymagania stawiane kandydatom do akademii i szkół wojskowych zmuszają do włączenia się w proces ich przygotowania do pełnienia odpowiedzialnych funkcji wśród kadry LWP możliwie najwcześniej. Dużą rolę mają tu do spełnienia nauczyciele i wychowawcy, organizacje młodzieżowe, LOK. Co roku kilkadziesiąt osób z woj. łomżyńskiego decyduje się na wybranie jednej ze szkół oficerskich lub popularnych „chorążków”. W ubr. najliczniej reprezentowani byli, wśród przyjętych, absolwenci Zespołu Szkół Mechanicznych w Łomży.

(nom)

## Czytelnia prasy dawnej...

„mieszcząca się w Łomżyńskim Domu Prasy rozwija swoją działalność. Patronat nad nią sprawują tygodnik „Kontakty” i Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka”. Gromadzi ona i dokumentuje ukazujące się w okresie międzywojennym w Łomży gazety i czasopisma. Większość tytułów przeniesiona już na mikrofilm, które można odtwarzać na nowoczesnych czytnikach, znajdujących się w czytelni.

Z każdym niemal dniem ze zbiorów czytelni korzysta coraz więcej osób. Są to głównie uczniowie łomżyńskich szkół, studenci oraz miłośnicy starej gazet.

Ze zbiorów można korzystać nieodpłatnie we wszystkie dni robocze od godz. 8-18. Zapraszamy. (dos)

kwartale br. spółdzielnia rozpoczyna budowę internatu na 50 miejsc. Dzięki tej inwestycji prac i godziwe warunki życia zyska wielu inwalidów z okolic Ryńska. Statut spółdzielni dopuszcza możliwość zatrudnienia do 30 proc. osób pełnosprawnych. Będzie więc pracą dla kilkudziesięciu mieszkańców Ryńska.

Czasem daje się zauważyć — jako „uboczny produkt” reformy gospodarczej — zamykanie się zespołów pracowniczych w opłotkach własnego zakładu. Ryński spółdzielcy dowodzą, że mechanizmy reformy gospodarczej można wykorzystywać z pożytkiem dla siebie i swego miasta.

(szeh)



Na jednym ze stołów w pobliżu szkoły jest wyciąg. Popularna „wyprawa”, ale na inne górki trzeba podejść o własnych siłach...

## Grajewo

## Program obchodów 40-lecia PRL

▲ DODATKOWA PRODUKCJA ▲ PRACE SPOŁECZNE ▲ IMPREZY KULTURALNE, SPORTOWO-TURYSTYCZNE I REKREACYJNE

Styczniowa, wspólna sesja Miejsko-Gminnej Rady Narodowej i Miejsko-Gminnej Rady Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Grajewie przyjęła szeroki, ale w pełni realny, program obchodów 40-lecia PRL w mieście i gminie. W programie podkreślono, że mieszkańcy z myślą o dodatkowej produkcji podejmą wzmożoną pracę w zakładach, przedsiębiorstwach i gospodarstwach rolnych, wykorzystując dostępne rezerwy i możliwości obniżki kosztów.

Dużą uwagę zwrócono na prace społeczne. W Grajewie będą m.in. prowadzone dalsze roboty przy zagospodarowaniu terenu tzw. „Słonego Jeziora” na miejski park, przy urządzaniu i zagospodarowaniu boiska przy Szkole Podstawowej nr 4, uporządkowaniu terenów wokół Domu Młodzieży, Robotnika PBRol i przy Szpitalu Rejonowym. Trwać będzie też dalsze zagospodarowanie osiedli mieszkaniowych.

Na terenie gminy — w ramach prac społecznych — zostanie m.in. wybudowana droga Kurejwa—Kurki, ponad 13 km dróg będzie wyremontowanych i naprawionych, a we wsi Ciemnoszyje zakończy się budowę remizy strażackiej.

W wielu wsiach zamierza się przeprowadzić remonty, modernizacje i poprawę boisk sportowych, placówek kulturalnych, urządzeń przeciwpożarowych itp.

## Ziemia Elcka w obiektywie

Ponad 30-osobowa grupa uczestników letniego pleneru spotkała się w styczniu br. w MDK w Elku na jego drugiej części. Rzeczą dotyczącą pleneru fotograficznego „Z biegiem rzeki Elki”. Tym razem zaprezentowano gotowe już prace, które — zgodnie z tradycją wystaw fotograficznych w MDK — zaprezentowano uczestnikom pleneru i przybyłym na otwarcie publiczności. Osoby te dokonały wyboru najlepszej

pracy, która została nagrodzona przez dyrektora MDK. Tym razem otrzymał ją artysta-fotograf Karol Mroziński. Obok zdjęć obiektywów tak-że można było przejechać i filmy.

Impreza ta jest niezwykle ciekawa z uwagi na jej szczególny charakter. Prezentowane obecnie na wystawie zdjęcia stanowią przecież pewnego rodzaju dokument obrazujący fragment Ziemi Elckiej. Organizatorem pleneru jest WALDEMAR BAKLARZ, z MDK.

(bat)

## MGOK Ruciane-Nida

11 bm., godz. 11 — osiedlowy klub dziecięcy, konkurs: „Brygada w postaci i przedmiocie”.

11 i 12 bm., kawiarnia „Maszara” — dyskoteka dla młodzieży.

14 bm., godz. 17.30 — Osiedlowy klub dziecięcy — poznajemy basnie J. Ch. Andersena.

## MGOK w Piszku

15 bm., godz. 17.30 — wieczór muzyczny, konkurs: „Brygada w postaci i przedmiocie”.

11 bm., godz. 17.30 — wieczór muzyczny, konkurs: „Brygada w postaci i przedmiocie”.

## MGOK w Lipsku

12 bm. — eliminacje gimnastyczne Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej.

GOK w Pozdru 11 bm., sala kina, godz. 12 — turniej tenisa stołowego.

11 bm., sala kina, godz. 19 — olimpiada wiedzy rolniczej.

11 bm., godz. 13 — koncert zespołu dziecięcego „Klaski”.

## MGOK w Rajgrodzie

11 bm., godz. 17 — wieczór gier i zabaw dla młodzieży.

## MGOK w Ciechanowie

11 bm., godz. 18 — zajęcia koła plastycznego.

11 bm., godz. 20 — dyskoteka.

11, 12 bm., godz. 18 — spotkanie w klubie szachowo-brydżowym.

14 bm., godz. 16 — zajęcia koła plastycznego.

15 bm., godz. 15 — sekcja tenisa stołowego.

## WOJ. SUWAŃSKIE

## WDK w Suwałkach

12 bm., godz. 18 — klub „Suwańczyzna” — dyskoteka młodzieżowa bezalkoholowa.

13 bm., godz. 17 — klub „Suwańczyzna” — spotkanie w klubie radiotelewizyjnym.

15 bm., godz. 18 — klub „Suwańczyzna” — dyskoteka młodzieżowa bezalkoholowa.



Nagrodą za wejście jest długi zjazd, po czym znowu pod górę...

## W ośrodku „Polmosu”

## Narty, taniec i język angielski

To były wyjątkowo udane dwa tygodnie. Tak twierdzą uczestnicy obozu zorganizowanego przez Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy w Białymstoku. Czterdziestu osób — młodzież ucząca się i pracująca — zjechała do ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego białostockiego „Polmosu” nad jez. Szelmę Wielką koło Jeleniowa (woj. suwański).

Dwa tygodnie — od 23 stycznia do 11 lutego — były wprost przeładowane zajęciami. Program pobytu przewidywał nie tylko naukę jazdy na nartach, ale także naukę tańca i języka angielskiego. Przez cały czas było o robić, tym bardziej, że po pierwszych kapryśnych dniach — jeśli chodzi o pogodę — pozostała część pobytu przebiegała zgodnie z planem — było mroźno i śnieżnie.

W tym czasie — okres ferii — w ośrodku przebywało kilka innych grup. Na ośniedzonych drózkach można było spotkać kolarzy z LZS z Białegostoku. W sali ośrodka ćwiczył zespół taneczny „Czerni” z Liceum Ogólnokształcącego w Oleku, natomiast na wyprawy w bliższe i dalsze okolice udawali się młodzi uczestnicy obozu PTTK z Warszawy.

Przez całe dni ośrodek rozbrzmiewał gwarem i muzyką. Kierownik tej placówki — Józef Rodny — zapewniał, że na miejscu można wypocząć sprężnionym narciarstwu i do bezplatnie, że wreszcie przyje-

## W Giżycku

## Konkurs obrzędów

W Miejskim Domu Kultury w Giżycku, odbyły się eliminacje II wojewódzkiego konkursu na plastykę obrzędową okresu zimowego i widowiska koledżeń. W konkursie wzięło udział 24 twórców ludowych z woj. suwańskiego, którzy zaprezentowali 80 prac wśród których były szopki, ozdoby rękodzielnicze, choinki i inne ozdoby wnętrza, oraz pieczywo obrzędowe.

Wykonawcom najlepszych modeli przyznano nagrody pieniężne. Pierwsze miejsce w kategorii szopek przyznano pracy „Koledźnicy” Józefa Kubraka. Za najładniejszą osobą sufitową jury uznało „Pająka z kaskadem” — Eugenii Kubrak M.

Pierwszą nagrodę za strusie makową (w kategorii pieczywa obrzędowego) przyznano Bogusławowi Dąwilewskiemu. Natomiast za piękne strusie z białymi pierzami miejsce zdobyła Lucyna Ślaskowska, a za oryginalne ozdoby choinkowe ze słomek i bibułek dwa drugie miejsca przyznano — Alinie Tełej i Wacławowi Grynkowi. Z przyznaniem nagród za widowiska koledżeń jury nie miało problemów gdyż uczestniczyli tylko jeden zespół — dzieci z Nowej Wsi Elckiej.

(zos)

9 lutego br. zmarł w wieku 55 lat

**mjr Kazimierz Gryc**

wieloletni funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej. Ostatnio szef Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Elku. Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Pełnił wiele funkcji partyjnych i społecznych. W zmarłym tracimy prawego człowieka, oddanego sprawie umacniania ładu i porządku publicznego.

**Cześć Jego Pamięci.**

Sekretariat KW PZPR w Suwałkach, Sekretariat KM PZPR w Elku.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 9 lutego br. zmarł

**mjr Kazimierz Gryc**

— szef Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Elku, były komendant powiatowy MO w Monikach i Hajnówce, zasłużony działacz partyjny i społeczny. Odznaczony Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi. W zmarłym tracimy prawego człowieka, oddanego sprawie umacniania ładu i porządku publicznego.

Wyraz głębokiego współczucia

## RODZINIE

składają:

kierownictwo i Komitet Zakładowy PZPR Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Suwałkach.

## MDK w Augustowie

13 bm., sala „Praktycznej Pań”, godz. 18 — wieczorek karnawałowy zespołu „Złota Jesień”.

11 bm., klub „Tartak” — dyskoteka dla młodzieży.

## GOK w Augustowie

11 bm., kolumna, godz. 19 — zabawa dla młodzieży starszej.

11-12 bm., zajęcia dla młodzieży szkolnej, w programie: zabawy na śniegu, gry i zabawy świetlicowe, wyświechtanie bałaj.

## MUZEA I WYSTAWY

## W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe (ul. Krzywe Kolo 1) — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 9-17. Wystawa stała: „Burza z dżezem. Narwi środkowej”. Wystawa czasowa: „Wśród pamiętek po prowizorach farmacji”.

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — nieczynny (zwiedzanie tylko po uzgodnieniu).

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 9-17. Wystawa stała: monografia K. Kluka, historia uprawy ziemi, mechanizacja rolnictwa, transport wieloaktywowy, rybołówstwo, siodłownictwo, pszczelarstwo, skansen maziowiecko-podolski. Muzeum Weterynaryjne. Wystawa czasowa: „Firma produkująca leki weterynaryjne i ich działanie”.

Salon Wystawowy BWA (ul. Armii Czerwonej 19) — czynny

11 bm., godz. 13 — koncert zespołu dziecięcego „Klaski”.

## SPORT

## Wierny piłce

Stefan Marcinkiewicz, doskonały piłkarz elckiego Mazura w latach 1946-60, powiedział kiedyś, że jednym z ważniejszych celów w jego życiu jest futbol. Odczuwał wielką miłość do futbolu. Stefan Marcinkiewicz grał wyczynowo w piłkę nożną, to i owo się zmieniło. Natomiast nie się nie zmieniło w jego 60-letnim życiu jeżeli chodzi o futbol.

Gdy skończył karierę piłkarską i zawiesił buty na przysłowiowym kołku, znalazł się przy pracy z młodzieżą. Obecnie trenuje juniorów starszych elckiego Mazura. Robi to dobrze, z pasją i zaangażowaniem. Jego podopieczni odnoszą coraz znaczącej sukcesy.

Mimo 60 lat pan Stefan gra w piłkę i to jak! Ogłodził go ostatnio podczas halowego turnieju w Suwałkach. W ramach pojedynków juniorów młodszych, rozegrany został mecz pomiędzy szkoleniowcami OZPN WFS w Suwałkach, a trzecioklasowym zespołem suwańskich Wigier. „Stara wiara” zaprezentowała technikę wysoką i co ciekawiejsze dobrą kondycję. Wśród szkoleniowców wyróżniał się cięgle młody Stefan Marcinkiewicz.

(let)



Stefan Marcinkiewicz — najstarszy zawodnik meczu szkoleniowców — Wigry Suwałki i 11-letni Artur Bobin — „król” strzelców turnieju juniorów młodszych.

Fot. Z. ZAREMBA

## Jarosław Kisiel szósty w Pucharze Świata

Jarosław Kisiel wychowanek elckiego Mazura (trener Jerzy Liebziński) zajął szóste miejsce w klasyfikacji Pucharu Świata Juniorów w szabli. Jest on drugim z Polaków. Wyprowadził go Robert Kościelnicki, który uplasował się na trzeciej pozycji. W czolowej dziesiątce znalazł się także jeden Polak, Michał Zabłocki — był siódmy.

W programie rywalizacji znalazło się sześć turniejów. Wyniki czterech zaliczane były do klasyfikacji końcowej. Jarosław Kisiel w roku ubiegłym wyjechał z Elku bowiem rozpoczął studia w Warszawie i reprezentuje stołeczną Marymont.

| WYNIKI PUCHARU ŚWIATA           |           |
|---------------------------------|-----------|
| 1. Felix Becker (RFN)           | — 58 pkt. |
| 2. Michele Bonsanto (Włochy)    | — 48      |
| 3. Robert Kościelnicki (Polska) | — 40      |
| 4. Antonello Casalucci (Włochy) | — 35      |
| 5. Vecchia (Włochy)             | — 32      |
| 6. Jarosław Kisiel (Polska)     | — 30      |
| 7. Michał Zabłocki (Polska)     | — 29      |
| 8. De Giulio (Włochy)           | — 27      |
| 9. Andre Franzini (Włochy)      | — 27      |
| 10. Lucio Landi (Włochy)        | — 24      |

## Krawędzie sportu

## Paczka z Ameryki

W ostatnich dniach i tygodniach uwagę sympatyków sportu przykuwały wydarzenia najwyższej rangi, takie jak mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie, turniej Mistrzów przygotowujący do wielkiej imprezy — zimowych IO w Sarajewie. W cieniu tych tematów związanych z najwyższymi piętami sportu wyczynowego, na szeroko rozumianym sportowym polu dzieją się różne sprawy z walką o medale i punkty nie mające nic wspólnego, często bardzo intrygujące, a niekiedy nawet mogące wywołać tzw. „dynasty poznawczy”. Oto z krótkiej gazetowej notki dowiadujemy się, że Stanisław Terlecki — były piłkarz ŁKS i reprezentacji Polski przekazał nieodpłatnie Klinice Neurochirurgii Akademii Medycznej w Łodzi unikalną aparaturę medyczną o wartości 10 tys. dolarów. Do darów zagranicznych zdołaliśmy w ostatnich latach się przyzwyczaić, rzadszym wypadkiem są dary, od Polaków pracujących za granicą, ale całkowitym ewenementem jest dar od Polaka przebywającego na zachodzie Niemiec i to piłkarza. A piłkarze — jak powszechnie wiadomo — wędrują na „sąsiedzi” po to, aby napaść własną kieszę, a nie po to, by wyjechać międzynarodowo instytucje charytatywne.

Terlecki w pierwszych miesiącach swej emigracyjnej wędrowki próbował zająć się, w którymś z klubów belgijskich (oczywiście bez zgody PZPN), lecz zarówno tu, jak i w każdym z innych klubów zachodniej Europy musiałby „odbić” roczną karencję przewidzianą w międzynarodowych przepisach. Wyjechał więc do USA, gdzie brał udział w rozgrywkach tamtejszej ligi halowej. Zdobył wtedy w bardzo krótkim czasie duże uznanie jako piłkarz (technika indywidualna, tak ważna zwłaszcza w „futbolu parkietowym” była zawsze mocną stroną tego zawodnika), odniósł także sukces finansowy. Ale chyba nie jest obecnie najważniejsze ile „zielonych” w tej chwili Terlecki posiada i co te 10 tys. dla niego znaczy, wiadomo — jakby nie miał to by nie dał. Piłkarz ten uczynił jednak to, co nie przyszło do głowy wielu innym polskim sportowcom (i nie tylko sportowcom), którzy z racji pracy na kontraktach zagranicznych (legalnych) zarabiają również dużo, niekiedy więcej niż Terlecki. W tym miejscu choć zaznaczyć, że absolutnie nie mam zamiaru nikogo pouczać, zawstydzać i niczego dawać do zrozumienia — dawanie darów to sprawa nie mająca nic wspólnego z obowiązkiem czy nawet moral-

nością, ma natomiast wiele z indywidualnym sumieniem każdego człowieka, a to każe Terleckiemu zrobić to, co zrobił. Czy był to tytuł, czy nie.

Tak się złożyło, że w ostatnim czasie słowo „gest” bez poprzekającego go przymiotnika „pięknego” lub „szlachetnego” ma w znaczeniu potoczny wyśmiewanie raczej pejoratywny, zawiera się w nim pewna doza drwiny, oznacza coś, co jest robione pod publiczkę, dla łatwej popularności. Myślę, że tym dziennikarzom którzy czynnik „Terleckiego” określili mianem „gestu” zabrakło odrobiny, aby sprawę przynajmniej nazwać tak jak na to zasługuje. A może nie o odgwiecie czy jej brak to chodzi, lecz o wspomniany dynasty poznawczy, wywołany informacją „nie pasującą” do ukształtowanych poglądów i myślowych stereotypów. No bo jak to, człowiek, który zachował się tak niegodnie o puszczać kraj, reprezentację, klub stać byłoby na jakiś szlachetny postępek?

A jednak stać. Dar Stanisława Terleckiego ma sens tym głębszy, że jest on całkowicie bezinteresowny (w prawdziwym rozumieniu tego słowa). Bo są dwa rodzaje bezinteresowności. Taką, za którą dostaje się order i po wszechną sławę dobroczyńcy i taka, która może liczyć jedynie na beznamietną, napisaną w sprawozdaniach tonie notatkę w gazecie.

Dar dla łódzkiej kliniki podważa pewien powszechnie potoczny sposób myślenia o motywacjach kierujących postępowaniem Polaków, w tym również sportowców, na zawsze opuszczających kraj. Choć nie ma co to oszukiwać — na ogół powodem pierwszym i ostatnim są pieniądze — to jednak czasami decyduje się o uwarunkowane spłotem szeregu przyczyn i okoliczności pozamaterialnych.

Terlecki miał sportowe ambicje. Wyjechał w czasie, kiedy wszyscy miłośnicy jeszcze świeżo w pamięci niesławne wydarzenia na warszawskim lotnisku „Okęcie”. Czasowy zakaz gry, który był konsekwencją tej afery dotknął także jego. Nie pora teraz na gdybanie, czy gdyby wtedy pozwolono mu grać, to dziś Piechłowiec miałby o jeden kłopot mniej. Ale chyba można powiedzieć, że w stosunku do Terleckiego kara nałożona nie spełniła swojego podstawowego, wychowawczego zadania. Zawodnik ten czuł się wtedy zapewne głęboko skrzywdzony. Lecz się nie obraził, przynajmniej nie na kraj.

ANDRZEJ SZPERSZEN

PRESSPOL

## OD SOBOTY DO SOBOTY

## WOJ. ŁOMŻYŃSKIE

## MDK — DST w Łomży

11 bm., godz. 19 — audycja muzyczna poświęcona zespołowi „The Beatles”. (W programie muzyka oraz prelekcja nt. kariery zespołu. Prowadzi Piotr Mec z rozgłośni PR w Krakowie).

12 bm., godz. 18 — przegląd filmów francuskich.

15 bm., godz. 14 — otwarcie biblioteki — czytelnik MDK-DST.

15 bm., godz. 19 — „Góra” — projekcja filmu Grażyna Kiedzińskiej.

Klub Gier i Zabaw Dzieciących w Łomży (ul. Żeromskiego 4).

11 i 12 bm., godz. 14 — „Spotkanie z wujkiem Kaziem” — zabawy, konkursy, piosenki.

14 bm., godz. 14 — konkurs na najlepiej wykonany karmnik dla ptaków.

## MGDK w Zambrowie

11, 12 bm., godz. 18 — dyskoteka dla młodzieży.

15 bm., godz. 16 — spotkanie w klubie seniora.

## Od 1 do 29 bm. — wystawa

## grafiki i rysunku uczniów LO w Zambrowie.

## MGDK w Grajewie

11 bm., godz. 14 — choinka noworoczna dla dzieci pracowników Cechu Rzemiosł w Grajewie.

11 bm., godz. 14 — kung dla młodzieży.

## MGDK w Kolinie

11 bm., godz. 19 — dyskoteka.

12 bm., godz. 15 — bal przebraniów.

13 bm., godz. 14 — „Zima” konkurs rysunkowy dla dzieci.

13 bm., godz. 16 — wieczór poetycki poświęcony twórczości Juliana Tuwima, kurs tańca towarzyskiego.

14 bm., godz. 16 i 18 — „Kaczki z Nowej Paki” w programie „Ameryka, Ameryka”.

## MGOK w Nowogrodzie

11 bm., godz. 17 — wieczór bajek.

12 bm., godz. 10 — poranek filmowy (kino „Ziemowit”).

14 bm., godz. 16.30 — otwarty turniej futbolu stołowego.